

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wlecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

FALA DEWALUACJI

Lir włoski 21 zamiast 34 gr. -- Dewaluacja korony czeskiej w granicach od 10,6 do 15,98 procent

Decyzja monetarna rządu rzymskiego otwiera rynek niemiecki dla Węgier

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Kola giełdowe z żywym zainteresowaniem komentują zarządzenie rządu włoskiego w sprawie dewaluacji lira. Jak wiadomo, wartość nominalna lira według paryżetu z roku 1927 wynosiła 7,919 gramów czystego złota, obecnie zaś wartość lira określona została na 4,677 gramów czystego złota.

To zmniejszenie wartości lira, obliczone na ponad 40 procent wartości poprzedniej, sprowadza się, jeśli chodzi o stosunki polskie, że 1 lir zamiast dotychczasowego kursu 34 groszy, wynosi obecnie tylko 21 gr.

Opinia naszych sfer gospodarczych

W naszych sferach gospodarczych panuje przekonanie, że dewaluacja lira może niekorzystnie wpłynąć na stosunki handlowe polsko-włoskie.

Odezuje to zwłaszcza eksport polskiego węgla do Włoch, przed którym, po niedawno zawartej umowie handlowej, otwierały się duże możliwości na rynku włoskim.

Odegra tu dużą rolę ukształtowanie się na rynku włoskim ceny węgla angielskiego, a zwłaszcza niemieckiego, zajmującego tam dominującą pozycję.

PRAGA, 6 października. (Pat.) Rada ministrów uchwaliła dziś projekt ustawy o dewaluacji korony czechosłowackiej.

Dewaluacja dokonana będzie w granicach od 10,6 do 15,98 procent.

Węgry grożą współpracą z Niemcami

PARYŻ, 6 października. (PAT) Havas donosi z Budapesztu, że dewaluacja waluty włoskiej przedstawia dla Węgier sprawę ogromnej wagi, gdyż grozi zerwaniem clearingu węgiersko-włoskiego.

Obawiają się, że decyzja monetarna rządu włoskiego może utrudnić wykonanie postanowień ekonomicznych umowy rzymskiej.

Jeżeli w stosunkach ekonomicznych pomiędzy Węgrami i Włochami wyłoniliby się trudności, to Węgry prawdopodobnie zmuszone byłyby do skierowania się

w większej mierze na rynek niemiecki.

Skasowanie zezwoleń dla umów kompensacyjnych

RZYM, 6 października. (PAT.) Faszystowski instytut handlu zagranicznego postanowił unieważnić ze skutkiem natychmiastowym wszystkie pozwolenia już wydane na przywóz i wywóz towarów w drodze kompensacji prywatnej.

Wyjątek od tego stanowią transakcje dwustronne zawierane z krajami, które podpisały z Włochami umowy clearingowe, przewidujące wspomniany system wymiany.

Poza tym zarządzenie to nie dotknie wymiany z tymi krajami, których położenie albo zarządzenia handlowe są tego rodzaju, że handel z nimi może się odbywać tylko pod postacią kompensat prywatnych. Do tej grupy krajów należą: Angola, Boliwia, Chili, Costarica, Ekwador, Persja, Nikaragua i Paragwaj.

Te natomiast umowy clearingowe, które zawarte zostały z pewnymi krajami zagranicznymi i były tymczasowo zawieszane od przeszło tygodnia, wchodzi obecnie na nowo w życie na podstawie nowych notowań lira

Równocześnie zawieszona została wypłata premii kompensacyjnych stosowana w handlu z krajami, które podpisały umowy clearingowe z Włochami po 15 lipca b. r.

Jak wiadomo, eksporterzy włoscy otrzymywali za wywiezione towary pewną kompensatę. Obecnie, po dewaluacji lira, rząd włoski uznał za niepotrzebne utrzymywanie tych wypłat na rzecz eksporterów.

Pożyczka włoska osiągnęła ponad 7 miliardów

MEDIOLAN, 6. X. (PAT). — Subskrypcja 5 proc. włoskiej pożyczki narodowej, kończąca się w dniu 6 b. m., osiągnęła 7,403 milionów lirów.

Rząd Albanii nie dewaluuje

TIHRANA, 6. X. (PAT). Opublikowano tu komunikat urzędowy, głoszący, że albański frank złoty nie zostanie zdewaluowany.

Kurs lei będzie utrzymany

BUKARESZT, 6. X. (PAT). — Omawiając na radzie ministrów

sytuacją finansową w związku z dewaluacją niektórych walut zagranicznych, minister finansów Caneleow oświadczył, że polityka finansowa Rumunii nadal będzie polegała na równowadze budżetu i utrzymaniu kursu lei, już przystosowanego do potrzeb handlowych. Utrzymanie obu tych zasad na przyszłość jest równie konieczne, jak dotychczas.

Kontrola cen w sklepach francuskich

PARYŻ, 6. X. (PAT). Ministerstwo gospodarki narodowej wydało tabliczki przeznaczone dla kupców z napisem „przedsiębiorstwo nie podwyższa cen w związku z reformą monetarną“. Tabliczki te pozwolą publiczności na kontrolowanie stałości cen.

Francuzi kupują papiery procentowe

PARYŻ, 6. X. (PAT). Po niedzielnym posiedzeniu giełdy paryskiej w dziale papierów w dalszym ciągu miało charakter bardzo ożywiony, jakkolwiek nie było już pierwsze podniesienie wywołane dewaluacją. Giełda zasypywana jest w dalszym ciągu zleceniami zakupu papierów, zwłaszcza zagranicznymi zleceniami

zakupu francuskich papierów procentowych.

Renty francuskie w dalszym ciągu wykazywały tendencję zwykłą. Silnie zwykłowa: akcje bankowe, akcje kopalni węgla, zakładów przemysłu chemicznego i elektrowni. Akcje Banku Francji zwykłowały 2.110 fr. do 9.300 fr. Ogromny popyt na prywatne francuskie papiery procentowe w dalszym ciągu nie znajdował odpowiednio obfitej podaży, co utrudniało załatwianie wszystkich zleceń.

Kursy akcji francuskich wykazują obecnie w stosunku do stanu w okresie przed dewaluacją franka zwyczajną, dochodzącą od 30 do 40 proc.

Spadek franka w Warszawie

WARSZAWA, 6. X. (PAT). Najbardziej interesującym zjawiskiem na dzisiejszych giełdach walutowych były fluktuacje funta szterlinga, który wykazał tendencję słabą w stosunku do wszystkich innych walut. Dotychczas funt szterling oznaczał się zdecydowanie słabszą tendencją w stosunku do dolara, natomiast wobec innych walut zmiany w notowaniu nie były jednolite. W dniu dzisiejszym dewizę na N. Jork notowano w Londynie początkowo 4,90 15-16, później zaś 4,11-16, jednakże poprawa ta nie wyrównała spadku funta szterlinga w stosunku do kursu dnia wczorajszego (4,92 9-16). Wyraźny spadek funta szterlinga odzwierciedlają kursy innych dewiz w Londynie. Florenholenderski notowano dziś 9,2 wobec 9,34 i pół w dniu wczorajszym, frank szwajcarski 21,36 i pół wobec 21,43 i trzecie, frank francuski 105,4 wobec 105,41, frank belgijski 29,17 i pół wobec 29,28. Na wagę zasługuje zanotowany dziś w Londynie nowy kurs dewizy na Mediolan 93,12, co jest tyle godne podkreślenia, że rząd włoski ustanowił stosunek lira do funta na poziomie 90. Jak wiadomo, dawniejszy paritet przed odstąpieniem W. Br. taniał od „standartu złota“ w nosił 92,46 lirów za 1 funta. Giełda paryska kończąca zwłoka późno interesy, zanotowała przy wczorajszym zamknięciu kurs dewizy na Mediolan 112.

Oświadczenie pana premiera w sprawie gwałtów i teroru wobec ludności żydowskiej

„Świętem jest życie każdego obywatela Polski bez względu na wyznanie i narodowość“

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym p. prezes rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął delegację żydowskiego koła parlamentarnego, złożoną z pos. Sommersteina i sen. dr. Schorra. Parlamentarzyści żydowscy przedstawili p. premierowi obecne nad wyraz ciężkie położenie i nastroj psychiczny ludności żydowskiej, ilustrując swe wywody materiałem faktycznym, omówili sprawę bezpieczeństwa, bojkotu gospodarczego, prawa do pracy i sytuację młodzieży żydowskiej.

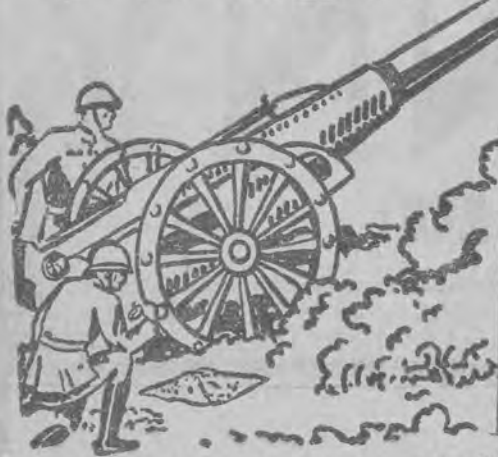
P. premier Składkowski oświadczył, że zdaje sobie sprawę ze znacznego pogorszenia losu ludności żydowskiej spowodowanego ogólną ciasnotą w Polsce i rozbudżonego szowinizmu nacjonalistów.

Rząd stoi kategorycznie na stanowisku równouprawnienia wszystkich obywateli. Świętem jest życie każdego obywatela Polski bez względu na wyznanie i narodowość. Rząd pociąga do odpowiedzialności każdego, kto dopuszcza się gwałtu wobec żydów, czy też terorem uniemożliwia żydom pracę zawodową i zarobkową.

Rząd uważa rozbudzanie namiętności nacjonalistycznych, podburzanie jednych przeciwko drugim za szkodliwe dla państwa. Wybryki antysemitki winny być bezwzględnie karane.

WIDMO NOWEJ WOJNY

WIELKA MIĘDZYNARODOWA ANKIETA POLITYCZNA „GŁOSU PORANNEGO”



Gdy ginie wiara w umowy zagrożony zostaje pokój — oświadcza uczo- ny i w.-prez. Ligi Obrony Praw Człowieka prof. Albert Bayet

Profesor Albert Bayet należy do wybitnych członków centralnego komitetu partii radykalów walczących oraz do najbardziej czynnych i energicznych działaczy ligi obrony praw człowieka obywatela, której jest wiceprezesa. Jednocześnie należy A. Bayet do elity francuskich publicystów lewicowych.

W poniższym wywiadzie z dużą satysfakcją podkreślamy wnikliwą krytykę tak zwanych wustronnych paktów o nieagresji, które w polim czasie zwalczałyśmy jako złudną fikcję, która może jedynie służyć jako zasłona, za którą weniualni napastnicy mogliby systematycznie wykonywać się do realizacji swych planów agresywnych, uspiwszy uprzednio opinię publiczną włata i wyzyskawszy naiwność pewnych kół acylistycznych, w szczególności angielskich.

(REDAKCJA)

— Czy wierzy pan, że sytuacja obecna zagraża zbrojnym konfliktem europejskim?

— Nie, nie daję temu wiary. Jeśli chodzi o powstanie europejskiego konfliktu zbrojnego, nie wystarczy wnioskować li tylko na podstawie aktualnej sytuacji. Należy rozpatrzyć cały kompleks momentów psychicznych. Narody europejskie czują nieomylnie, że z racji colosalnego rozwoju sztuki wojennej aparatu militarnego nowa wojna talaby się bezsprzecznie niesłychaną katastrofą i zagładą cywilizacji. Nie do przewidzenia jest w obecnych warunkach jakakolwiek skuteczna obrona przed setkami bojowych samolotów wojskowych, przed pożogą granatów i przed trujących gazami. Ze względu na swe ogromne przestrzenie terenowe ROSJA SOWIECKA UCIERPIAŁABY STOSUNKOWO NIEWIELE. Natomiast większemu zniszczeniu uległyby: PARYŻ, LONDYN, BERLIN, RZYM i WARSZAWA. Trzeci, zdrowy rozsądek przewiduje te oropności. Lud je instynktownie odczuwa i dlatego nie chce wojny. Oto, gdzie wyl najcięższa przeszłość dla inicjatorów krwawych, masowych rzezi. Zdatem moim pokojowość i uświadomienie ludu tworzą dziś największą zaporę dla ożliwości wybuchu wojny.

A jednak wojna grozi. Należałoby item dokładnie sprecyzować jej źródła. le ulega żadnej wątpliwości, że GROŻA WOJNY WYPLŹWA Z FASZYZMU. en system, do którego zdąża dziś część aństw europejskich sprzyja rozrostowi admiernemu uczuć nacjonalistycznych rodzi w logicznej konieczności plany gresywne wobec tych terytoriów. Wiaomo nam wszystkim, że na takim oto odożu wybuchł morderezy konflikt w roku 1914. Rozognienie namiętności angonistycznych w sensie narodowym i rasowym prowokuje dramat wojen-y. Takie rozpalenie uczuć leży w interesie faszyzmu. Jeśli wyrażam ten pogląd, zdaję sobie sprawę, że nie odkrywam adnej tajemnicy. KTOŻ TO DZIŚ WIEZY PACYFISTYCZNYM INTENCJOM YCH, CO W KRAJACH SWYCH WYOSZĄ NIENAWIŚĆ NARODOWĄ I RAOWĄ DO NACZELNEGO HASŁA? tóż zaufać może tym ludziom, którzy loszą zbrojną rozgrywkę jako najwyż-y przejaw ludzkiego ducha?

Zabija się prawdę tam, gdzie poucza ę młodzież, iż najwyższą formą chwały st wojna. Operuje się fałszem, głosząc : człowiek zrodzony został po to, by odieca zginąć. Wojna nie jest prawem na ury. To kłam lansowane przez tych, którzy pozostają na usługach militaryz-

mu. Mężowie stanu w poczuciu własnej nieudolności w walce z nieprzemijającym kryzysem gospodarczym rozwijają przed swym ludem perspektywę zwycięskich podbojów. Rzecz zrozumiała, iż taki stan psychiczny jest niezwykle niepokojący.

Sądzę, że dokonany w pewnych krajach faszystowskich zamach na byt i prawa ludzi pracy otworzył oczy szerokim masom ludowym na właściwe zamierzenia i cele faszyzmu. Cześć i nadęte frazesy demagogiczne nabrały w życiu odmiennych form. Rzekoma hegemonia rasowa, supremacja narodowa przeistoczyły się w zanik wolności i w terror. Hasła rasistowskie unaocznili masom, że faszyzm używa ich jako środka do zniaczenia swobód demokratycznych i do zniweczenia socjalnych zdobyczy.

— Na jakie wskazuje pan środki, zapobiegające wybuchowi starcia międzynarodowego?

— Zdaniem moim konieczną rzeczą jest PRZYWRÓCENIE ZNACZENIA INSTYTUCJI LIGI NARODÓW. Wiem, że splendor genewskiego organizmu został ostatnio przyćmiony. Ciąsem decydującym była sprawa abisyńska, wobec której zgromadzenie ligi wykazało kompletną nieudolność. I jakkolwiek czyn Italii został określony przez 50 państw jako bezprawna agresja, napastnik odniósł zwycięstwo. Dyplomacja europejska stworzyła niebezpieczny precedens. Jeśli w dziedzinie polityki międzynarodowej logika często zawodzi to sądzę, że się nie pomylę twierdząc, iż ten moment zaważy wiele w kalkulacjach agresywnych europejskich mącielieli pokoju. Należy bezwzględnie wzmoocnić i uzdrowić artykuł „sankcyjny” paktu ligi narodów w tym kierunku, ażeby odtąd SANKCJE STOSOWANE BYŁY SZYBKO I AUTOMATYCZNIE W STOSUNKU DO KAŻDEGO AGRESORA. Jedynie w ten sposób można będzie na przyszłość zaradzić mimowolnemu tolerowaniu bezprawnych aktów poszczególnych państw. Nadto należałoby przyspieszyć dzień, w którym liga narodów przystąpi do bezstronnego zbadania dezyderatów rewindykacyjnych tych krajów, które uważają się za skrzywdzone i nienależycie traktowane.

Gdybym miał odpowiedzieć na pytanie, co uważam za maksymalną gwarancję pokoju, bez wahania oświadczyłbym: zasada zbiorowego bezpieczeństwa i stopniowe, a całkowite rozbrojenie. Mylą się ci, którzy utrzymują, że koncepcja zbiorowego bezpieczeństwa jest wytworem idealizmu. Mojem zdaniem jest to realne i praktyczne posunięcie, zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim krajom. JUTRZEJSZYM NAPASTNIKIEM NIE BĘDZIE PAŃSTWO BZĄDZONE PRZEZ DEMOKRACJĘ. Będzie nim kraj o ustroju faszystowskim. Francja nie chce ingerować w wewnętrzny system polityczny swych sąsiadów. Jestem przekonany, że gdyby nasza koncepcja charakteryzowała i inne rządy europejskie, NIE DOSZŁOBY DO TEGO PRZELEWU KRWI, JAKI OBSERWUJEMY W HISZPANII. Rebelianci nie dysponowałiby tą siłą, gdyby nie pomoc okazywana im zzewnątrz.

Cywilizacja nasza opiera się na respektowaniu praw i umów międzynarodowych. Za nieposzanowanie tych praw Europa zapłacić może bardzo drogo. Układy między państwami opierają się

na międzynarodowym morale. GDY GINIE WIARA W UMOWY, ZAGROŻONY ZOSTAJE POKÓJ. Podstawowym warunkiem zgodnych i harmonijnych stosunków między państwami nie może być co innego, jak dotrzymanie zawartych umów wzajemnych.

Iluzorycznym jest przypuszczenie, że w warunkach obecnych tolerowanie pewnych aktów państwowych o charakterze bezprawnym może oddalić konflikt europejski. Skłonny jestem do hipotezy, iż tego rodzaju tolerancja wybitnie zagraża pokojowi. Prawo brutalnej siły na terenie międzynarodowym jest niedopuszczalne i pod względem następstw zżubne. Jeśli Niemcy uporeczywie stosują zasady interwencjonizmu to jest rzeczą oczywistą, że w dniu dzisiejszym więcej niż kiedykolwiek wskazana jest zgodna i zbiorowa kooperacja europejska. Nie można na drodze pokojowej zmusić Niemcy do uznawania wyższej instancji międzynarodowej i do przestrzegania pewnych reguł międzynarodowych, ale jestem pewien, że można zbiorową wolą państw pacyfistycznych nie tylko osłabić, ale UNIESZKODLIWIĆ AGRESYWNE PLANY I NIEWŁAŚCIWE METODY III RZESZY. Uważam, iż front obrony przeciwko niepokojącym zamysłom nazistowskim reprezentować mogą wraz z FRANCJĄ ANGLIA, ZWIĄZEK SOWIECKI, MAŁA ENTENTA i POLSKA. Taki blok państw winien być przedstawicielem interesów pokojowych kontynentu europejskiego. Cała Francja pragnie, ażeby Polska przystąpiła do współpracy z krajami demokratycznymi. Nie należy jednak w ten sposób potraktować rzecz, jakoby ten „blok pokoju” — że tak nazwę wymieniony front państw — był wymierzony przeciwko Niemcom. Ani Francja, ani ZSRR, ani Anglia nie mają żadnych zamysłów agresywnych w stosunku do Niemiec. Potrzeba ścisłej współpracy tych krajów umotywowana jest brakiem dowodów pokojowej polityki Hitlera. I choć te państwa nie żywią bezpośredniej obawy o całość swych granic, są jednakże paktami związane z innymi państwami, co do których wolno przypuszczać, iż mogłyby ucierpieć naskutek pewnych posunięć politycznych rządu nazistowskiego. Celem wspomnianego przeze mnie „bloku pokoju” napewno nie będzie chęć zwycięstwa w najbliższym konflikcie europejskim, lecz jedynie unicestwienie wszelkich możliwości, idących w kierunku ROZPĘTANIA WOJENNEJ ZAWIERUCHY.

Kraj nasz ujawnił niezłomną decyzję zachowania wolności demokratycznych. Francja jest gotowa także stać na straży całości terytorialnej zaprzyjaźnionych z nią krajów. Tkwią w błędzie ci, co sądzą, że uda się Francję odciągnąć od tych niewzruszalnych zasad. Francja nie ma chęci zerwania swych sojuszy z innymi krajami. Kancelerz Hitler bezsku-tecznie będzie o to zabiegał. A jeśli Niemcy nie dostarczą dowodów swej pokojowości i chęci ngody — to wierzę, że nastąpi otoczenie NIEMIEC PRZEZ WSZYSTKIE PAŃSTWA PACYFISTYCZNE nie w celu wojennym nota bene, lecz dla utrzymania całości europejskiego pokoju. Krok ten mógłby się spotkać coprawda z zarzutem, że wyioniony stan rzeczy nie gwarantowałby pokoju, ale na to udzielił się odpowiedzi: lepszy kruchy pokój od niuniętej wojny. Francja uznaje zasadę niepodzielności pokoju i

nie może się zgodzić na tego rodzaju koncepcje, w myśl których zabezpieczony był by pokój na zachodzie Europy a problematyczny na wschodzie. System bilateralny umów o nieagresji dogodny jest tylko dla tych państw imperialistycznych, zaboreczych, które dążą do narzucenia swej samowoli państwom słabszym. Dwustronne pakt o nieagresji, które oferuje Wilhelmstrasse, pozbawione są wszelkiej gwarancji i nie mogą stać się elementem jakiegos porządku prawnego. U podstaw tego systemu leży teoria prymatu prawa państwa suwerennego nad interesami pokoju międzynarodowego. My dążymy do pokoju ogólnoeuropejskiego i w systemie dwustronnych paktów o nieagresji widzimy szkodliwy pseudopacyfizm. NIE CHCEMY STANU PRAWNEGO, W KTÓRYM WSZYSTKO MA POLEGAĆ NA DOBREJ WOLI PAŃSTW, pragniemy uznać wyższą instancję, zewnątrzną regulę międzynarodową.

Wypada jeszcze na jedną rzecz zwrócić uwagę opinii demokratycznej. Gdyby na płaszczyźnie międzynarodowej miała w najbliższym czasie nastąpić konfiguracja państw po myśli Niemiec, niechaj nikt nie zapomina, iż przyczyną nowego konfliktu zbrojnego byłyby dokładnie te same, jakie zaistniały owego fatalnego lata roku 1914. Te argumenty, które wiożyły wówczas broń do ręki Niemiec, nie przysporzyły w rezultacie honoru tym ostatnim. Przypuszczam, że i tym razem wyniki rozgrywki byłyby identyczne. Niechaj państwa europejskie nie motywują swych ewentualnych czynów potrzebą przywrócenia prestiżu swej broni. HONOR NARODU, O KTÓRYM TAK CZĘSTO SŁYSZYMY, NAPEWNO NIE DA SIĘ ODSZUKAĆ W NOWEJ MASAKRZE WOJENNEJ! Jeśli jakimś narodowi zależy na swym honorze, znajdźcie go dziś jedynie w wspólnej walce z duchem nienawiści, niewiedzy, w walce z biedą materialną i nędzą moralną.

Rząd Francji wydał oredzie pokoju, w którym proponuje Europie zasady organizacji bezpieczeństwa. Należałoby sobie życzyć, ażeby ten apel republikańskiej Francji został podchwycony przez jak największą ilość krajów europejskich.

Ankieta przeprowadza
JERZY HALAMSKI.

Wycieczka do WŁOCH

Wiedeń, Wenecja, Rzym, Neapol, Budapeszt
10. X. — 3. XI. zł. 665.—

Do Wilna pociąg popularny 11. X.

Znżki kolejowe do Wilna i Zakopanego.

Generalne Przedstawicielstwo „Intourista”
Wycieczki do Rosji Sowieckiej

indywidualne i grupowe przejazdy do PALESTYNY

ORBIŚ, Piotrkowska 18

telefon: inform. 249-33
turyst. 249-40

Polska w Genewie o Palestynie

Przedstawiciel Rzplitej znowu podniósł sprawy związane z emigracją żydów z Polski

GENEWA, 6 października. — W dniu dzisiejszym obradowała nad sprawami mandatowymi 6 komisja zgromadzenia ligi narodów.

Po mowie przedstawiciela Norwegii p. Lange, który omówił działalność komisji mandatowej, zabrał głos przedstawiciel Polski min. Komarnicki, wygłaszając następujące przemówienie:

Liczne oświadczenia, składane przez delegację polską w toku dorocznych dyskusji na 6-ej komisji zgromadzenia na temat działalności komisji mandatowej ligi narodów świadczą o żywym zainteresowaniu rządu polskiego swobodnym rozwojem żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.

To niezmiennie stanowisko mego rządu — mówił p. Komarnicki — określone jest 2-ma czynnikami, posiadającymi żywotne i istotne znaczenie dla mego kraju. —

Pierwszym z nich jest przeludnienie Polski i wywołana konieczność emigracji dla mas żydowskich, które ze względu na swą strukturę ekonomiczną z trudem mogą dostosować się do społecznej ewolucji, odbywającej się w Polsce współczesnej.

Zagadnienie to nie istnieje w analogicznej postaci w Europie centralnej lub zachodniej, a opinia zachodu wie o tym zagadnieniu bardzo mało, albo wcale.

Z drugiej strony zważywszy na fakt, że na terytorium Polski znajduje się jedno z najliczniejszych skupisk żydowskich w Europie jest obowiązkiem rządu polskiego śledzić z uwagą i szczególną sympatią rozwój żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie, realizującej odwieczne marzenia narodu żydowskiego.

Po tym, co powiedziałem, — mówił min. Komarnicki, — koledzy moi łatwo będą mogli pojąć, że rząd Polski śledzi z napiętą uwagą bolesne wypadki, rozgrywane się w Palestynie i żywi nadzieję, iż wypadki te nie będą miały żadnego wpływu na rozwój Palestyny i że nie pomniejszą one w niczym roli, jaką kraj ten winien odgrywać dla narodu żydowskiego.

W związku z tym mówca zauważa, iż rząd Polski stwierdził z zadowoleniem, iż rząd brytyjski w następstwie ostatnich zaburzeń nie zahamował emigracji do Palestyny.

Rząd Polski jest głęboko przeświadczony, że decyzja ta została nie utrzymana.

Uważając wprawdzie Palestynę za jedyny i naturalny teren emigracyjny dla żydów, sądzimy jednak, iż jest rzeczą niezbędną zauważyć, iż liga narodów po-

winna coraz więcej zwracać uwagi na rosnącą wciąż konieczność znalezienia innych terenów emigracyjnych dla olbrzymiego rezerwu ludności żydowskiej, mieszkającej w Europie środkowej i wschodniej.

Konieczność ta, która już jest przedmiotem poważnych dyskusji w pewnych kołach żydów w Polsce, wywołując przychylny i sympatyczny oddźwięk w polskich sferach rządowych, nie powinna być bagatelizowana i ignorowana przez ligę narodów, powołaną przecież do rozstrzygnięcia zagadnień tego rodzaju, które są typowymi zagadnieniami o charakterze międzynarodowym.

Jeżeli delegacja polska pozwoliła sobie zwrócić uwagę zgromadzenia ligi narodów na tę sprawę zarówno w debatach 2-ej komisji, jak i tutaj — na terenie komisji 6-ej, to uczyniła to dlatego, że aspekty demograficzne i



Źbliża się jesień, słońce zimne.
Zaopatrz się w porę w tabletki Togal. Togal stosuje się przy przeziębieniu, grypie, dreszczach, łamaniu w kościach i cierpieniach reumatycznych. Togal powoduje spadek gorączki i usmierza ból. Do nabycia we wszystkich aptekach.

gospodarcze zagadnienia emigracyjnego są dla naszego kraju koniecznością życiową.

W dalszej debacie przemawiali: delegat Holandii, Irlandii, delegat Afryki południowej, delegat Francji oraz przedstawiciel W. Brytanii lord Cranborne, który wypowiedział się przeciw zwołaniu nadzwyczajnej sesji komisji mandatowej. Ponadto lord Cranborne podziękował delega-

tom za słowa, w których dali oni wyraz zrozumieniu ciężkiej sytuacji Wielkiej Brytanii w Palestynie.

Oświadczenia te — powiedział lord Cranborne — będą dla Anglii zachętą do dalszej pracy na terenie Palestyny w kierunku zapewnienia słuszych praw wszystkim stronom zainteresowanym.

Niemcy dostarczają broń arabom

Statek angielski przewiózł ten niebezpieczny ładunek

LONDYN, 6. X. (PAT). — W związku z wiadomościami, że statek angielski „Bramhill” miał wyładować w Alicante ładunek broni, pochodzący z Hamburga, brytyjskie koła oficjalnie oświadczają, co następuje:

„Bramhill” opuścił Anglię i odplynął w kierunku wschodnim do Hamburga, gdzie ZAŁADOWAŁ BRONĲ I AMUNICJĘ PRZEZNACZONĄ DLA ARABIL.

Ładunek ten przybył do Niemiec przez Szwajcarię, został przewieziony przez Niemcy

transztem i złożony w strefie wolnocłowej w porcie hamburskim.

Należy zauważyć, że Niemcy nie posiadają prawa kontroli stref wolnocłowych. Załadowanie statku „Bramhill” odbyło się 22 września, zaś statek został wyładowany 1 października w Alicante.

Strona prawna tej sprawy badana jest obecnie przez powołane czynniki.

JEROZOLIMA, 6. X. (PAT). Dzień dzisiejszy minął w Pale-

stynie naogół spokojnie. Samochód, którym jechał patrol, skąd dający się z 8 huzarów brytyjskich, najechał koło Khan Yunis w południowej Palestynie na podłożoną przez powstańców minę, która eksplodowała.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności jedynie samochód został uszkodzony, żołnierze zaś wyszli bez szwanku. Kilku groźnych bandytów arabskich, za którymi władze prowadziły pościg od dłuższego czasu, zostało dziś nad ranem ujętych przez patrol wojskowy, który zasko-

czył ich w pewnej wsi koło Nazaretu.

JEROZOLIMA, 6. X. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym władze angielskie aresztowały 26 arabów. W kilku miastach terroryści rzucili bomby. Ofiar w ludziach nie było, zniszczeniu uległo natomiast kilka obiektów.

JEROZOLIMA, 6. X. (Tel. wł.). Na skutek podrzucenia bomby na torze kolejowym władze angielskie zarządziły zburzenie kilkunastu najbliższych położonych miejsca wybuchu wiosek arabskich.

Pozbawienie emerytury p. Michalskiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak dowiadujemy się, b. wicedyr. departamentu podatkowego min. skarbu, aresztowany swego czasu i obecnie postawiony w stan oskarżenia Paweł Michalski, został w wyniku postępowania dyscyplinarnego pozbawiony prawa do emerytury.

Michalski odwołał się od orzeczenia komisji dyscyplinarnej do wyższej instancji.

Petarda na odczycie Żabotyńskiego

WILNO, 6.10. (Tel. wł.). — W sali przy ul. Końskiej 1, w Wilnie Włodzimierz Żabotyński wygłosił odczyt, na który przybyło wielu słuchaczy.

Przed rozpoczęciem odczytu w przedśionku rzucił ktoś petardę z gazem łzawiącym.

Fakt ten wywołał chwilowy pośpiech. Po przewietrzeniu sali Żabotyński wygłosił odczyt.

Tragiczna śmierć 6 osób w Warszawie

zatrutych gazem świetlnym, wydobywającym się z pękniętej rury

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w domu nr. 2 przy placu Opolskim zdarzył się wstrząsający wypadek śmiertelnego zatrucia gazem 6 osób.

Katastrofa, która pochłonęła 6 ofiar ludzkich, miała miejsce w domu murywanym, który nie ma instalacji gazowej.

W poniedziałek lokatorzy dwóch parterowych mieszkań

skarżyli się na silny ból głowy i torsje.

Wezwani lekarze stwierdzili objawy zatrucia, nie sądzili jednak, że jest to zatrucie gazem świetlnym, skoro ich zapewniono, że w domu tym nie ma wogóle przewodów gazowych.

Wczoraj rano dozorczyńni domu, chcąc się przekonać o stanie zdrowia tych lokatorów, usiłowała się do nich dostać.

Nikt się jednak nie odzywał.

Gdy przemocą otworzono drzwi obu mieszkań, z przerażeniem stwierdzono, że NIKT Z MIESZKAŃCÓW NIE ŻYJE.

Ofiarą zatrucia gazem świetlnym padła czteroosobowa rodzina Kowalewskich — młodzi małżonkowie, 5 letnia córka i siostra Kowalewskiego, seminarzystka, która przed tygodniem przyjechała z prowincji do Warszawy na studia.

W drugim mieszkaniu znaleziono bez życia małżeństwo Kowalewskich.

Jednocześnie zaalarmowano pogotowie ratunkowe, że w sąsiednim domu lokatorzy ulegli zatruciu.

Tych lokatorów zdołano uratować.

Na miejsce tragicznego wypadku przybyły władze sądowe śledcze i przedstawiciele gazowni miejskiej.

W wyniku przeprowadzonych badań ustalono, że przyczyną katastrofy było pęknięcie rury gazowej, z której ulatniający się gaz przedostał się do parterowych mieszkań. Zwłoki tragicznie zmarłych przewieziono do prosektorium.

Straszny ten wypadek przypomina podobną tragedię, która przed paru laty rozegrała się na Starym Mieście, gdzie również pękła rura gazowa, zatrując śmiertelnie kilka osób.

Zakaz manifestacji w Paryżu

Demonstracje szkodzą interesom Francji

PARYŻ, 6.10. (PAT) — Zajścia, jakie miały miejsce w ostatnią niedzielę między komunistami a członkami dawnego „Croix de Feu”, które tylko na skutek mobilizacji wielkiej ilości służby bezpieczeństwa nie przerodziły się w poważne rozruchy, znalazły swe echo w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych, ogłoszonym we wtorek w południe.

Rozporządzenie to powzięte po naradzie, jaka miała miejsce w poniedziałek w prezydium rady ministrów z udziałem premiera Bluma,

ministra spraw wewn. Salengro, ministra sprawiedliwości Rucart, prefekta policji Langeron oraz szeregu wyższych urzędników służby bezpieczeństwa i sądownictwa, zakazuje w Paryżu i okregach paryskich wszelkich manifestacji i zebrania publicznych, mogących wywołać zakłócenie porządku publicznego.

Akcja finansowa rządu — stwierdza komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych — i odbudowa gospodarcza, od której zależy przyszłość ogółu społeczeństwa może

udać się tylko w atmosferze porządku i spokoju.

Powyzszy zakaz manifestacji publicznych, które w ciągu ostatnich kilku miesięcy nadawały stolicy Francji i francuskiemu życiu politycznemu specyficzny charakter, spotkał się z zadowoleniem w kołach umiarkowanych. Wbrew niektórym przewidywaniom, rząd nie poszedł narazie na rozwiązanie francuskiej partii społecznej, ograniczając się prawdopodobnie do nadania szybkiego biegu wdrożonym już dochodzeniom.

Ekspertyzy księgowości i bilansów
prowadzenie i kontrola ksiąg
JAKUB ABRAMOWICZ

zaprzyśięziony biegły księgowy
Łódź, Plac Dąbrowskiego 3
telefon 169-19.



Zgon premiera Węgier

Juliusza Goemboes'a de Jakfa



MONACHIUM, 6. X. (PAT). — Referat Węgier Gömbös zmarł dzisiaj rano o godz. 8.40 w sanatorium w Neuwittelsbach pod Monachium.

*

Juliusz Goemboes de Jakfa urodzony w 1886 roku we wsi Murga, w żupanstwie Tolna, pochodzi ze starej szlacheckiej rodziny. Nauki odebrał w szkole wojskowej w Pecs, skąd wyszedł w 1905 jako officer. Został przydzielony do 25 pułku piechoty honorowej, stacjonowanego w Zagrzebju. Po kilku latach służby wstąpił do król. cesarskiej wyższej szkoły wojennej w Wiedniu. Już wówczas wygłosił referat, w którym wykazywał konieczność stworzenia samodzielnej armii węgierskiej.

Odrzucając na początku wojny poszedł na front, gdzie pełnił funkcję oficera sztabu. W 1916 roku został ranny w natarciu, po czym przeniesiono go do ministerstwa obrony narodowej, a następnie do najwyższej dyrekcji spraw zbrojeniowych. Wydał on wówczas bardzo ciekawą pracę p. t. „Armia węgierska”. Z chwilą wybuchu rewolucji w 1918 r. wraca do ministerstwa obrony narodowej.

Nie mając zaufania do rewolucyjnego rządu Michała Karolyiego, zaczął z nieustraszoną energią przygotowywać kontrrewolucję, pracując wspólnie z hr. Stefanem Bethlenem. W lutym 1919 r. rząd Karolyiego chciał go aresztować, wobec czego Juliusz Goemboes udał się do Wiednia, gdzie w dalszym ciągu pracuje przeciw rządowi hr. Karolyiego.

Po upadku komunizmu wrócił do służby w wojsku, z której jednak nie długo (r. 1920) ponownie wystąpił, aby wziąć udział w życiu parlamentarnym. Wybrany do parlamentu jako przedstawiciel partii drobnych rolników, odegrał w pierwszym zgromadzeniu narodowym bardzo czynną rolę.

We wrześniu 1928 roku Goemboes został mianowany podsekretarzem stanu w min. obrony narodowej. W rok później w październiku 1929 roku został ministrem obrony narodowej i regent Horthy mianował go generałem. Zachował on swoją tekę po dymisji hr. Bethlena i wziął udział w następnym rządzie hr. Juliusza Karolyiego.

W październiku 1932 roku po ustąpieniu gabinetu Juliusza Karolyiego, utworzył nowy gabinet ministrów, w którym przez stanowiska premiera piastował tekę ministra obrony narodowej.

BUDAPESZT, 6. X. (PAT). — Węgierska agencja telegraficzna komunikuje: Wczoraj po południu lekarze, czuwający nad zdrowiem premiera Gömbösa w Monachium, nadesłali informację, z których można było wywnioskować, iż w stanie zdrowia premiera nastąpiło nieoczekiwane pogorszenie.

Ze względu na to rząd polecił ministrowi oświaty Homani, by odwiedził prezesa rady ministrów w Monachium.

Premier Gömbös późnym wieczorem stracił przytomność, nie odzyskując jej aż do zgonu, który nastąpił o godzinie 8.20 rano.

Przyczyną zgonu była uremia i wywołane przez nią ogólne zatrucie organizmu.

W chwili zgonu premiera obecna była przy jego łóżku małżonka z dziećmi i minister oświaty Homan, który wczoraj wieczorem przybył do Monachium jako delegat rządu.

BUDAPESZT, 6. X. (PAT). — Zwłoki premiera Gömbösa zo-

staną zabalsamowane w Monachium, po czym natychmiast przewiezione będą do Budapesztu, gdzie złożone zostaną w sali parlamentu. Pociąg żałobny, wiozący zwłoki zmarłego premiera z Niemiec do Węgier przybędzie do Budapesztu w czwartek, dnia 8 b. m. Uroczystości żałobne w stolicy odbędą się w sobotę.

Załoba w Budapeszcie

BUDAPESZT, 6. X. (PAT). — Śmierć premiera Gömbösa przy padła na dzień, w którym Węgrzy obchodzą żałobę po 13 przywódcach węgierskich walk wolnościowych, straconych 6 października 1849. Na wszystkich budynkach miasta wywieszono są flagi żałobne. Przedstawienia w teatrach i kinach zostały na znak żałoby zawieszono. Dzieniki wieczorne ukazały się w żałobnych obwódkach, przynosząc obszernie opisy choroby oraz życiorys zmarłego premiera.

BUDAPESZT, 6. X. (PAT). — Rada ministrów na posiedzeniu nadzwyczajnym uchwaliła złożyć na ręce regenta dymisję całego gabinetu. Regent powierzył tymczasowo kierownictwo rządu min. Daranyi. Utworzenie nowego gabinetu nastąpi na początku przyszłego tygodnia.

Regent Horthy odbył dziś szereg konferencji z wybitnymi przedstawicielami węgierskiego świata politycznego i przywódcami stronnictw politycznych. Ponieważ kilka konferencji wyznaczono na jutro, przypuszczają, że decyzja regenta co do powierzenia misji tworzenia nowego gabinetu nie zapadnie wcześniej, jak jutro w godzinach popołudniowych. Zdaniem niektórych, powołanie nowego rządu nastąpi po uroczystościach pogrzebowych.

Ogólnie przypuszczają, że misję tworzenia rządu powierzy regent dotychczasowemu zastępcy premiera ministrowi Daranyiemu. — Rząd Daranyi'ego miałby charakter przejściowy

Himmler wystąpił z kościoła rzymsko-katolickiego

BERLIN, 6. X. (PAT). — Niemalą sensacją wywołała w Berlinie wiadomość, że szef niemieckiej policji państwowej i naczelny dowódca S. S. Himmler zgłosił katolickim władzom kościelnym oficjalne wystąpienie z kościoła rzymsko-katolickiego. — Jak słychać, nie zgłosił Himmler równocześnie przystąpienia do innego wyznania.

Ras Imru

osiedli się w Ugandzie

LONDYN, 6.10. (PAT). — Oficjalnie nie komunikują, że ras Imru, który stał na czele rządu abisyńskiego w Gorę opuścił to miasto na czele wielkiego oddziału w ślad za odjeżdżającym konsulem angielskim Erskine'em. Ras Imru otrzymał zezwolenie na osiedlenie się w Ugandzie.

Krwawe wybory w Meksyku

MEKSYK, 5.10. (PAT). — Podczas wyborów gubernatora stanu Tlaxcala doszło do krwawych starć w czasie starć strzelniczych 12 osób.

30 samolotów bombardowało Madryt

Przedmieścia Ovideo zdobyte przez górników austrijskich

PARYŻ, 6. X. (Tel. wł.). — Jak nas informują, w dniu wczorajszym 30 samolotów bombar-

dowało Madryt. Bombardowanie trwało przeszło 2 godziny. Lotnicy wojsk powstańczych

wyrządzili w stolicy poważne szkody. Zniszczono doszczętnie jeden skład broni.

RABAD, 6. X. (PAT). — Wojsko rządowe zaatakowało wczoraj Ovideo. Ataki były niezwykle zaciekle. Samoloty rzuciły na miasto 15 bomb. Samochody pancerne strzelały bez przerwy.

Wojska powstańcze poniosły poważne straty.

Ze źródeł półurzędowych do nasza, że przez cały dzień wczoraj trwał marsz górników austrijskich na Ovideo. Górnicy ci mieli wkroczyć do miasta w trzech różnych punktach i opasać niektóre dzielnice.

MADRYT, 6. X. — „Gaceta de Madrid” ogłasza dekret ministra finansów, zakazujący wywozu złota i srebra, zarówno w monetach, jak i sztabach. Po dróżni, opuszczający Hiszpanię będą mogli zabrać z sobą nie więcej niż 4 pesety w srebrze.

Organizacja rządu powstańczego

Na czele stoi gen. Franco — jako głowa państwa

BURGOS, 6.10. (PAT). — Havaas donosi, że opublikowano orędzie o organizacji nowego rządu powstańczego. Jest to reżim totalny z wyposażonym w pełnię władzy szefem rządu na czele. Pozatym rząd składa się z fachowców. Nowy rząd który zastąpił dawną „Junta” w Burgos, zorganizowany jest jak następuje:

Na czele stoi generał Franco, ja-

ko głowa państwa. Zależy od niego bezpośrednio 5 urzędów: 1) sekretariat generalny głowy państwa, na którego czele znajduje się brai generała Mikołaj Franco, 2) sekretariat spraw wojskowych z generałem Gil Yuste na czele, 3) sekretariat spraw zagranicznych pod kierownictwem Francisco Serrat, 4) „Junta fachowa” pod kierownictwem Fidel d'Avila, 5) gubernator

generalny w osobie generała Francisco Fermo. Wreszcie utworzono sekretariat do spraw prasy i propagandy, podległy sekretariatowi głowy państwa i sekretariatowi spraw zagranicznych. Sekretariat głowy państwa stanowi rodzaj urzędu łącznikowego pomiędzy głową państwa a czterema pozostałymi wymienionymi powyżej organizacjami. Między innymi ma on opracowywać wnioski, które będą przedkładane „Juncie fachowej”, a także przedkładać głowie państwa wnioski tej ostatniej.

Hitlerowców nie przyjmuje się do konfederacji pracy w Szwecji

SZTOKHOLM, 6.10. (PAT). — Kongres szwedzkiej generalnej konfederacji pracy postanowił nie przyjmować do związków członków partii narodowo-socjalistycznej, natomiast odrzucono wniosek o

wzmoczeniu bojkotu wyrobów niemieckich, aby nie wywoływać komplikacji w handlu zagranicznym, jednocześnie jednak nie odwołano poprzedniej uchwały, wzywającej klasę robotniczą do powstrzymania się od nabywania towarów niemieckich.

KINO

PALACE Benjaminino Gigli

w przebojowym filmie zyciowym prod. wiedeńskiej

NIE ZAPOMNIJ O MNIE...

NIEODWOLALNIE OSTA NI! DZIEŃ!

JUTRO w kinie „PALACE”

premiera najweselejszej komedii polskiej!

ADDA

Niemirzanka
Zimińska
Andrzejewska
Junosza - Stępowski
Zabczyński
Krukowski
Fertner
Sielański
Gierasiński
Rentgen

TO NIE! WYPADA!

Franciszka Gaal

Zderzenie w powietrzu

8 ludzi poniosło śmierć

RZYM, 6. X. (PAT). — Koło portu lotniczego w Ferrarze wydarzyła się dziś katastrofa lotnicza. Dwa wielkie samoloty wojskowe zderzyły się w powietrzu i rozbiły o ziemię. Załoga samolotów, w liczbie 8 ludzi, poniosła śmierć na miejscu.

Góra z górą się nie zejdzie, a człowiek... wygrana

Każdy z nas marzy o wygranej na loterii. Każdy oblicza w myśli to wszystko, co mógłby sobie sprawić, gdyby przypadła mu większa wygrana. Każdy chciałby — i to zupełnie słusznie — ułożyć sobie życie jak najlepiej, zapewnić spokojną przyszłość rodzinie, zabezpieczyć się przed chorobą, starością i niezdolnością do pracy.

Wszyscy o tym myślą, ale nie wszyscy czynią to, co by ich naprowadziło na właściwą drogę, co ułatwiłoby im spotkanie z wygraną.

Gdy się rozejrzemy naokoło, wśród znajomych i sąsiadów, przekonamy się, że wielu z nich należy do tego gatunku ludzi, którzyby chcieli, żeby szczęście i powodzenie samo do nich przyszło. To są ci, którzy wciąż mówią: „Trzeba by wziąć losy loteryjny, spróbować szczęścia!” ale na tym też się kończy. A gdy już jest po ciągnięciu, przeglądając listę wygranych, na czekają: „No, czy nie mówiłem: Wygrał mój numer! O tym numerze właśnie myślałem!” A gdy się ich spyta, czemu więc nie wzięli losu, odpowiadają: „Eh, jakbym wziął, przegrałbym! Trzeba mieć szczęście!”

Tych spóźnialskich jest co prawda coraz mniej, gdyż każdy, kto przegląda gazety, może się przekonać, ile i jakie wygrane, jak np. ostatni milion, przypadły w udziale ludziom, którzy wyszli szczęśliwie na spotkanie. Bo na to, żeby w życiu coś osiągnąć, coś otrzymać, trzeba temu czemś wyjść na spotkanie, trzeba mu otworzyć drzwi. Wygrać na loterii może każdy, ale tylko ten, kto się nie ociąga z nabyciem losu.

Góra z górą się nie zejdzie — mówi przysłowie — ale człowiek... wygrana.

Zniesienie sądów przysięgłych w Małopolsce

Unifikacja sądownictwa na terenie Rzeczypospolitej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ministerstwie sprawiedliwości prowadzone są obecnie prace nad projektem ustawy, dotyczącej zmiany niektórych przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych oraz kodeksu postępowania karnego i cywilnego.

Projekt ten przewiduje zniesienie sądów przysięgłych na obszarze b. zaboru austriackiego i całkowite zuniifikowanie w ten sposób ustroju sądownictwa na terenie całego państwa.

Konstytucja marcowa narzuciła organizacji sądownictwa w Polsce dwie formy udziału elementu społecznego w wymiarze sprawiedliwości: wybieranych przez ludność sędziów pokoju i sądy przysięgłych. Stąd powstała konieczność uwzględnienia tych postaci sądownictwa w kompleksie ustaw, normujących organizację sądów i postępowania przed nimi.

Jednak przepisy o sędziach pokoju i sądach przysięgłych nie były nigdy wprowadzone w życie na terenie całego państwa.

Sądy przysięgłych funkcjonowały jedynie na obszarze b. zaboru austriackiego, gdzie istniały już w czasach zaborczych, a niepodobna ich było skasować, skoro Konstytucja marcowa nakazywała wprowadzenie ich na terenie całego państwa.

Ponieważ nowa ustawa konstytucyjna uchyla te przepisy Konstytucji marcowej i nie wprowadza do nowego ustroju ani instytucji wybieralnych sędziów pokoju, ani sądów przysięgłych, przeto nowy projekt ustawy przeprowadza scharmonizowanie ustroju sądowego z Konstytucją kwietniową i znosi w sądownictwie resztki dawnych różnic dzielnicowych.

Obniżenie grzywien

Minimum ma wynosić 50 groszy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ministerstwie spraw wewnętrznych prowadzone są prace nad nowelizacją prawa o wykroczeniach. Nowelizacja ta ma na celu obniżenie dopuszczalnego minimum kary grzywny.

Przy powierzeniu kar za drobne wykroczenia w drodze doraźnych nakazów karnych minimum kary grzywny wynosiło 1 zł., projektowana zmiana obniżyć ma to minimum do 50 gr.

Ponadto w ministerstwie spraw wewnętrznych przygotowany jest projekt ustawy nowelizującej rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym. Projektowane zmiany dostosują dotychczasowe przepisy rozporządzenia do zmienionego w ciągu ostatnich ośmiu lat stanu prawnego oraz uproszczą tryb po-

stępowania przy załatwianiu spraw karno-administracyjnych.

Rozszerzenie kompetencji sądów wojskowych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Dzienniku Ustaw nr. 76 z dnia 6 b. m. opublikowano trzy dekrety Prezydenta Rzplitej o sądownictwie wojskowym.

Pierwszy z tych dekretów zajmuje się prawem o ustroju sądów wojskowych.

Dekret ten postanawia, że sądy wojskowe sprawują w wojsku i marynarce wojennej wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych.

Właściwości sądów wojskowych

podlegają: a) żołnierze w czynnej służbie wojskowej i w stanie nieczynnym; b) osoby, które przebywają przy jednostce wojskowej zmobilizowanej lub będącej poza granicami Rzplitej; c) osoby, należące do załogi lub wzięte w charakterze służbowym na pokład okrętu, należące do marynarki wojennej, albo też statku wcielonego do niej w czasie mobilizacji lub wojny; d) jeńcy wojenni i zakładnicy, pozostający pod nadzorem wojskowym. Właściwość sądów wojskowych co do osób wymienionych rozciąga się na wszystkie przestępstwa.

Właściwości sądów wojskowych podlegają również: a) inne osoby, prócz wymienionych, mogące się dopuścić przestępstw wojskowych; b) osoby, które pełnią służbę w poszczególnych działach administra-

cji wojskowej; c) inne osoby na podstawie szczególnych przepisów — za przestępstwa, określone w tych przepisach.

W czasie wojny, mobilizacji, lub gdy wymaga tego interes obrony państwa, może rada ministrów na wniosek ministra spraw wojskowych poddać drogą rozporządzenia właściwości sądów wojskowych osoby, podlegające właściwości sądów powszechnych, za przestępstwa, które uzna za niebezpieczne dla obrony państwa.

Naczelnym Wódz może wydawać w czasie wojny analogiczne zarządzenia na obszarach, na których został wprowadzony stan wojenny, jak również na okupowanych obszarach państwa nieprzyjacielskiego.

Wymiar sprawiedliwości w wojsku i w marynarce wojennej sprawują: wojskowe sądy rejonowe i wojskowe sądy marynarskie, wojskowe sądy okręgowe i sądy admirałskie oraz wspólny dla wojska i marynarki wojennej Najwyższy Sąd Wojskowy.

W czasie wojny sprawują wymiar sprawiedliwości w wojsku i marynarce wojennej ponadto sądy wojenne. Sądy wojenne w wojsku noszą nazwę sądów polowych, a w marynarce wojennej — morskich sądów wojennych.

Dalsze przepisy dekretu mówią o kompetencji poszczególnych rodzajów sądów wojskowych, o sędziach, asesorach, prokuratorach wojskowych itp.

Dekret wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1937 r.

Ponadto w tym samym Dzienniku Ustaw ogłoszono dekret Prezydenta Rzplitej o kodeksie wojskowego postępowania karnego oraz dekret o przepisach wprowadzających prawo

o ustroju sądów wojskowych i kodeks wojskowego postępowania karnego. Obydwa te dekrety wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1937 r.

TEATR, MUZYKA I RADJO

TEATR MIEJSKI

Dziś o godzinie 20.30 wyborna komedia Molnara „Wielka miłość” z którą związane są występy Juliusza Osterwy. Ceny biletów nie podwyższone.

Jutro o godz. 20.30 trzeci i ostatni występ Parnella, który przed swoim turnee po Italii raz jeszcze jeden popisuje się będzie w Łodzi swoim programem olimpijskim.

W piątek o godzinie 20.30 i w sobotę o godz. 16-iej „Ludzie na krzyż” z Janem Boneckim. Ceny niższe.

W niedzielę wystąpią w teatrze Miejskim niezrównani Szczepko i Tońko oraz Olga Kamińska. Szczegóły w alizach.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych doskonale gra na i wyreżyserowana komedia Moliera p. t. „Chory z urojenia”.

Początek przedstawień o godz. 8.15.

„ROZMAITOSCI”

Dziś i jutro ostatnie przedstawienia komedii „Symche Plachta” w wykonaniu „Teatru Młodych”. W piątek premiera L. Małucha „Mississippi”.

JÓZEF SCHMIDT W FILHARMONII
W najbliższych dniach, bo już w dniu 13 września r. b. zawiąta do Łodzi wszechświatowej sławy tenor, znany dobrze wszystkim z najpiękniejszych filmów dźwiękowych, oraz audycji radiowych, Józef Schmidt, który wystąpi w filharmonii.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 11.30 „Pogadanka o wodzie” — wygl. inż. Ludwik Awin.
- 12.03 Koncert w wyk. orkiestry miodolinitów.
- 12.40 „Co robić z płaczami?” — pogadanka.
- 13.00 „Z różnych stron” (płyta z płytą).
- 15.40 Pogadanka łódzkiej rodziny radiowej.
- 15.55 Muzyka wokalna (płyty).
- 16.10 „Zagadki muzyczne” — audycja dla dzieci starszych.
- 16.30 Koncert w wyk. zespołu salonnego z udz. Tadeusza Łuczaja (bas).
- 17.00 „Spełnione marzenia o wojsku” — odczyt.
- 17.15 D. c. koncertu.
- 17.50 „Pierwszym tramwajem elektrycznym na wystawę krajową w roku 1894” — pogadanka.
- 18.00 Pogadanka aktualna.
- 18.20 Muzyka salonna w wyk. orkiestry Edith Lorand (płyty).
- 19.00 „Opinia” — obrazek obyczajowy z powieści Weyssenhoffa.
- 19.20 Wyjątki z opery „Faust” Gounoda (płyty).
- 19.45 Grzegorz Timofiejew wygłosi felieton pt. „W 30-lecie walk”.
- 20.00 Muzyka taneczna (płyty).
- 20.35 Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami.
- 20.35 „Jak wybudowaliśmy naszą szkołę” — pogadanka.
- 21.00 Koncert szopenowski w wyk. E. Petriego.
- 21.30 Koncert orkiestry kameralnej.
- 22.15 Koncert kameralny (flet, skrzypce, altówka, wiolonczela i harfa).

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- LONDYN (261) i DROITWICH (1500): 21.40 Sonaty na altówkę i fortepian Beethovena i Brahmsa.
- LONDYN (342): 23.40 Trzy nokturny i Walc Szopena. WIEN (507): 19.35 Symfonia Es-dur i D-mol Brucknera.
- PRAGA (470): 20.15 „Harold we Włoszech” — symfonia Berlioz.
- KALUNDBORG (1261): 21.35 Suita Purcella, Concerto grosso Vivaldiego i Taniec hiszpański Boccheriniego.
- BERLIN (356): 20.45 Concerto grosso D-moll Haendla, Scena na sopran i orkiestrę Szuberta, Koncert na klarnet A-dur Mozarta, Pieśń R. Straussa i Bajka o carze Sałtanie Korsakowa.
- KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571): 20.45 Kantata J. S. Bacha „Mamy nową władzę”.
- LIPSK (382): 19.00 Fragmenty z kwartetów smyczkowych w wyk. zespołu drezdeńskiego.
- SZTUTGART (523): 20.45 Utwory Szuberta (Symfonia B-dur, Pieśni).

NAJDOGODNIEJSZE UŁOKOWANIE OSZCZĘDNOŚCI I WOLNYCH PIENIĘDZY W BANKU KUPIECKO-KREDYTOWYM

SP. w ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA 29.
PRZYJMUJE SIĘ WPLATY NA KSIĄŻECZKI LOKATOWE ZA NAJROZYSTNIEJSZYM OPROCENTOWANIEM I NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH. WYDAJE SIĘ KWITY DWUMIENNE NA WPLATY POSAGOWE. TAJEMNICA WPLAT USTAWOWO ZASTRZEŻONA. ZAŁATWIENIE WSZELKICH OPERACJI BANKOWYCH. Oddziałów miejskich nie posiadamy. Zwracamy uwagę na nasz adres: ŁÓDŹ, TYLKO PIOTRKOWSKA 29.

Małż. Jolliot-Curie w Warszawie

WARSZAWA, 6.10. (PAT) — Przybyli dziś do Warszawy małżonkowie Jolliot - Curie zwiedzali w godzinach rannych instytut radiowy, po czym byli podejmowani śniadaniem przez ambasadora Francji, p. Noela.

Nowe połączenia telefoniczne

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Ministerstwo poczt i telegrafów rozszerzyło połączenia międzypaństwowe większych miast Polski z dalekimi krajami. Nawiązano stałą komunikację telefoniczną Warszawy i większych miast Polski z Japonią. Rozmowa telefoniczna z Japonią kosztować będzie 166 franków za każde 3 minuty. Poza tym otwarto komunikację telefoniczną z Izaniją.

Dziennikarz angielski aresztowany w Wiedniu za komunizm

WIEN. 6 października. — (PAT.) — Wczoraj aresztowano w Wiedniu pod zarzutem uprawiania działalności komunistycznej 47-letniego dziennikarza angielskiego Harolda Goeffrey Fradera, korespondenta wiedeńskiego szeregu pism angielskich i amerykańskich. Przy rewizji w mieszkaniu Fradera znaleziono szereg dokumentów, ujawniających ścisłą łączność jego ze sferami komunistycznymi w Austrii i zagranicą.

W środę o godz. 20-iej małżonkowie Jolliot - Curie wygłoszą w auli uniwersytetu wspólny odczyt w języku francuskim o sztucznej promieniotwórczości.

I Żydowskie Biuro Pogrzebowe w Łodzi pod kier. PINKIERTA „WIECZNOŚĆ” — „NEGACH-WEEMES” ul. CEGIELNIANA 11, TEL. 244-61
Kompletne urządzenie pogrzebów, ekshumacje, przewóz zwłok w kraju i zagr. autokarawanami, klepsydry i tp. Biuro czynne w dzień i w noc.

Wybitni eksperci badają truciznę, której użył Grzeszolski

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Warszawski sąd apelacyjny do puścił nowych ekspertów, wybitnych znawców farmakologii dla wydania opinii w głośnym procesie mordercy Pawła Grzeszolskiego, skazanego na bezterminowe więzienie. Ze względu na truciznę, którą Grzeszolski zgładził miał człon-

Zwalnianie z posad za brak kwalifikacji moralnych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Izba cywilna sądu najwyższego ogłosiła zasadnicze orzeczenie w sprawie zwalniania z posad z powodu ujawnienia okoliczności świadczących o braku kwalifikacji moralnych pracownika. Zatajenie przez pracownika umyślowego przy zawieraniu u-

mowy o pracę swego wydalenia z poprzedniej służby za nadużycia stanowi przyczynę upoważniającą pracodawcę do niezwłocznego rozwiązania najmu pracy. W tym wypadku zredukowanemu pracownikowi nie należy się 3-miesięczne odszkodowanie.

PRZEJAZDY INDYWIDUALNE do PALESTYNY
Najbliższe odjazdy 21. X. i 4. XI.
ULGOWE BILETY do CONSTANZY
ZAŁATWIENIE WIZ
Wagons - Lits / Cook, Piotrkowska 68.

Franciszka Gaal

8 lat aplikacji żądają izby adwokackie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Na czwartek, dnia 8 października zwołano posiedzenie specjalnej komisji powołanej przez Naczelną radę adwokacką dla ułożenia projektu noweli do statutu. Komisja otrzymała opinię wszyst-

kich izb adwokackich w Polsce które wprowadzają zasadnicze poprawki w pierwotnym tekście noweli. Organizacje adwokatury wypowiedziały się za przedłużeniem aplikacji adwokackiej do 7, a nawet do 8 lat.



Po ostatnich doniosłych zmianach w Sowietach mówią, że Stalinowi nie tak nie smakuje, jak czystka wyborowa.

Wśród bywalców wytwornych klubów londyńskich wielką popularnością cieszy się ostatnio poniższy „figielek salonowy”:

Dżentelmen nr. 1 zwraca się szepem do dżentelmena nr. 2:

— ...a do tego wszystkiego nie doszłoby, gdyby nasz minister skarbu nie był opłacany przez memców!

Dżentelmen nr. 2 występuje oczywiście gorąco w obronie sir Neville Chamberlain'a, gotów jest założyć się, że to nieprawda i... przegrywa zakład.

Dżentelmen nr. 1 wyjaśnia mu bowiem, że sir Neville Chamberlain jest właścicielem pięknego domu przy Eaton Square, wynajętego ostatnio przez ambasadora Rzeszy, Ribbentropa!

W Niemczech opowiadają ostatnio szeptem taką anegdolkę:

General Goering zwiędza zakład dla umysłowo - chorych pod Berlinem.

Dyrektor pragnąc pochwalić się skutecznością swych metod demonstruje mu wyleczonego już pacjenta, który już wkrótce ma opuścić zakład.

— Jest pan zadowolony z pobytu tutaj? — zapytuje dostojny gość.

— Nie bardzo... Ale kim pan jest właściwie?

— Jestem general Goering. Rekonwalescent uśmiecha się z politowaniem.

— Żal mi pana. Posiedzi tu pan najmniej dziesięć lat. Mnie trzymają tu pięć lat, choć uważałem się tylko za Streichera!

Fakt znamienny dla stosunków angielskich: Generalny sekretarz Trade - Unionów i czynny działacz robotniczy, Walter Citrine, posiada tytuł „sira”, który został mu nadany przed dwoma laty przez niezjącego króla Jerzego V.

Obecnie związki zawodowe atakują Citrine'a, wyrzucając mu jego szlachecki tytuł, a ponieważ stanowisko jego jest zbyt poważne, aby go można było „utrącić”, Trade - Uniony uchwały przynajmniej na przyszłość zakaz przyjmowania jakichkolwiek zaszczytów od dworu bez uprzedniego pozwolenia organizacji związkowej.

Lloyd George powrócił, jak wiadomo, ze swej podróży „krajoznawczej” po III Rzeszy. Dowódcy liberalów angielskich Hitler przypadł najwidoczniej do gustu, skoro ogłosił w organie liberalnym „News Chronicle”, że „Niemcy zbroją się z miłości... dla pokoju. Zbrojenia niemieckie—twierdzi Lloyd George— mają wyłącznie charakter obronny. A tymczasem za socjali stą Leonem Blumentem stoją we Francji przygotowane tysiące bagnetów”.

Nawet samo pismo, podając ten wywiad, jako sensację pierwszej klasy, zastrzegło się przeciw utożsamianiu swoich poglądów ze zdaniem „Czarodzieja z Walli”. Zaś Tom Johnston, dawny członek gabinetu Labour - Party wyraził się tak o tym wywiadzie:

— To fatalne! Teraz napewno będziemy mieli wojnę! Ponieważ wszystkie przepowiednie Lloyd George'a są z reguły myjne — możemy się naprawdę spodziewać najgorszego!

Kierownica pośrodku wozu

Urządzenie, nie pozwalające przekraczać pewnej maksymalnej szybkości

Jakie nowości przynosi nowy paryski salon samochodowy

Paryż, w październiku.

Sytuacji przemysłu samochodowego we Francji nie można nazwać świetną. Wspaniałe czasy, kiedy np. w r. 1930 zakłady francuskie wypuszczały przeszło 300 tys. maszyn, minęły. Roczna produkcja we Francji spadała z roku na rok i w ubiegłym roku wynosiła zaledwie 180 tysięcy wozów.

W ciągu kilku lat przemysł samochodowy usiłował walczyć z kryzysem. Konstruktorzy i fabrykanci nie rezygnowali z najśmielszych eksperymentów.

Salony samochodowe 1932-1933 i 1934 r. niejednokrotnie były nazywane rewolucyjnymi, bo też takimi były. W ciągu kilku lat kryzysu technika samochodowa poczyniła postępy, na które w innych warunkach potrzebowałyby dziesiątków lat. Ale już w roku ubiegłym można było skonstatować pewien zastój w tym kierunku.

W bieżącym roku zasadniczy typ samochodu ustabilizował się, być może dlatego, że samochód naprawdę osiągnął wysoki stopień doskonałości. W każdym razie zwiędzającego w tym roku salon nie oczekują żadne sensacyjne niespodzianki.

Nie należy z tego jednakże wyciągać wniosków, że w ciągu ubiegłego roku nie dokonano. Niektóre modele, co prawda, nie zmieniły się, ale ogólna większość konstrukcji wprowadziła do swych maszyn cały szereg zmian, choć nie rewolucyjnych, to jednak znamienitych dalszy bardzo znaczący postęp techniki samochodowej. W salonie pokazano немало nowinek i udoskonaleń, wzbudzających duże zainteresowanie.

Wśród tych nowinek i udoskonaleń jest kilka, które przede wszystkim rzucają się w oczy szerokiej publiczności, a jeszcze więcej takich, które zwracają na siebie uwagę technika i automobilisty-amatora.

3 osoby na siedzeniu

Firma Panhard wystawiła swój nowy model „Dynamique” z bardzo oryginalnym umieszczeniem kierownicy. Jak wiadomo aerodynamiczna forma karoserii pozwoliła na znaczne rozszerzenie podwozia. Zamiast dwóch osób na siedzeniu umieszczają się obecnie wygodnie trzy osoby. Czterooosobowe maszyny stały się szczęśliwymi. I firma Panhard rozstrzygnęła dawny spór, czy lepiej umieszczać kierownicę z prawej czy lewej strony, w sposób bardzo prosty: — umieściła kierownicę po środku. Kierowca doskonale widzi co się dzieje z prawej i lewej strony. Jego pole widzenia zostało rozszerzone.

Drugą ciekawą nowością jest karburator „Soleks”, regulujący szybkość i zużycie benzyny. Nie będziemy się wdawali w techniczne opisy, zaznaczymy jedynie, że ogranicza on liczbę obrotów motoru. Kierowca z góry nastawia maksimum obrotów, czyli, mówiąc inaczej, krańcową siłę motoru przy dowolnym dostarczeniu gazu. Się dając za kierownicą, nie potrzeba zupełnie patrzeć na licznik szybkości. Można naciskać pedał akceleratora do końca, a maszyna nie będzie rozwijać większej od ustanowionej z gó-



Zdjęcie nasze przedstawia widok ogólny otwartego w Paryżu w l. zw. Wielkim Pałacu, tegorocznego salonu samochodowego.

ry szybkości i odpowiednio do tego nie będzie więcej zużywać benzyny.

Przed odjazdem karburator można nastawić na szybkość 80—90, czy 100 km. na godzinę. Ostrożni ludzie zyskują w ten sposób pewność, że maszyna szybciej nie pojedzie. Oczywiście karburator można regulować w dowolnej chwili w jaki się chce sposób: wystarczy w tym celu przesunąć rączkę w prawo czy w lewo.

Linia aerodynamiczna

Przejdźmy obecnie do podstawowych tendencji salonu. Przede wszystkim należy podkreślić rozwój maszyn o małej sile. Wyraziło się w tej dziedzinie jeszcze większe dążenie do ekonomii i laności. Wszędzie została zastosowana linia aerodynamiczna, która ostatecznie zawładnęła techniką samochodową. Wiele pracy widać we wszystkich dziedzinach: w konstrukcjach karoserii, podwozia, systemu zawieszania kół i t. d.

Obecnie nikt już nie kwestionuje, że karoseria i podwozie w maszynie stanowią jedną całość. Budowa karoserii dla wytrzymałości maszyny ma ogromne znaczenie. Zmarły Citroen urzeczywistnił to w swoich modelach. Jego metalowa karoseria, będąca składową częścią podwozia, daje jedno z najlepszych rozwiązań tego zagadnienia.

W celach powiększenia równowagi maszyny niektórzy producenci przeprowadzili nowe umieszczenie punktu ciężkości maszyny. Oddawna znany jest fakt, że koła zapasowe, ułożone na przednich skrzydłach samochodu, dają mu większą równowagę, niż umieszczone z tyłu. Wychodząc z tego założenia zaczęto powiększać wagę przedniej części maszyny. Obecnie umieszcza się na przedzie pod maską baterię i skrzynkę z narzędziami. Radiator przesunięty jest do przodu. Dla powiększenia równowagi ma znaczenie nawet obciążenie —a końcach błotników. Dlatego też są one często zakończone

zawojami lub lamy kulkami 5 kg. na każdym błotniku w maszynie, ważącej 2.500 kg., stanowi już dostateczne obciążenie.

Wielkie zastosowanie znajdują stabilizatory. W systemie równowagi maszyny, wielką rolę posiadają opony. Opony bardzo niskiego ciśnienia, pomimo obaw, które wzbudziły, ukazując się na rynku, zdały całkowicie egzamin. Ich olbrzymia przewaga nad dawnymi jest już dla wszystkich niewątpliwa.

Rozszerzona karoseria

Forma aerodynamiczna, która zapanowała już niepodzielnie poścignęła za sobą również szereg zmian technicznych, które również przyczyniają się do zwiększonej wygody i bezpieczeństwa. Dla zmniejszenia oporu powietrza i bocznego pchnięcia trzeba było wyrzec się stopni i rozszerzyć ich kosztem karoserię. Najlepsze rozwiązanie tego zadania dają maszyny Renault. Środek ciężkości przesunął się, maszyna zyskała większą równowagę. Wewnątrz maszyny mamy obecnie sześć miejsc, zamiast czterech.

Niezależne koła zdobyły sobie powszechne uznanie. Jedynie dwie wielkie firmy na razie jeszcze się ich wyrzekają — to Ford i Renault. Louis Renault powiedział na ten temat:

— Wszelka konstrukcja winna być maksymalnie prosta. Zbadaliśmy wszystkie systemy niezależnych kół. Ale zalety ani jednego z nich nie warte są tych komplikacji, które powodują one w konstrukcji maszyny.

Pomimo to niezależne koła na maszynach Peugeot działają znakomicie.

Bardzo prosty jest sprężynowy system Citroena, ale ponieważ jest on związany z napędem na przednie koła, nie można go zastosować do maszyn z tylnym napędem. Oryginalna konstrukcja niezależnych kół pokazał w swej 12-cylindrowej maszynie Rolls-Royce.

Hydrauliczne amortyzatory zastąpiły wszelkie inne. Przy o-

becnych wielkich szybkościach jest to naturalnie konieczne. Firma Hispano-Suiza wyposażyła swe maszyny w oryginalne olejowo - pneumatyczne amortyzatory. Lekkim poruszeniem niewielkiej dźwigni można całkowicie uwolnić i znów ściśle zbloковать resor.

Jeśli silnik 4-cylindrowy po dawnemu przeważa dla maszyn małej i średniej siły, to dla silnych wozów niezbędne są motory 6 i 8 - cylindrowe. 8-cylindrowy motor w kształcie litery V widocznie lepiej rozwiązuje zadanie od 8 cylindrów w jednej linii. W każdym razie zmniejsza wibracje, a być może, że ma tu znaczenie i moment laności. Poza to motor V zajmuje znacznie mniej miejsca. Bez wątpienia maszyna Forda (Stafford) z motorem V należy zaliczyć do najlepszych samochodów na świecie.

Koszulka z aluminium i lekkich stopów jest nieodzowną częścią obecnego motora. Ona właśnie pozwoliła na niezwykle zwiększenie współczynnika sprężenia. Dostarczanie benzyny odbywa się już wyłącznie systemem mechanicznego ssania, rezerwuary, dostarczające bezpośrednio benzynę do karburatora, stają się anachronizmem. Elektryczne ssanie stosuje się tylko przy drogich maszynach, ale i mechanizm ssania pracuje zupełnie zadowalająco.

Niezwykłe szkło

Z nowinek tego roku, mających bodaj rewolucyjne znaczenie, należy podkreślić jeszcze „Polaroid”. Jak wiadomo dla każdego kierowcy reflektory, a dające na spotkanie samochodu stanowią przeszkodę w panowaniu nad wozem; tak zwane „kady” niezupełnie rozwiązują zadanie. Przy złej regulacji oślepiają kierowców.

Fabrykanci szkła wypuścili na rynek specjalne szkło „polaroid”, które usuwa tę wadę reflektorów. Nie wchodząc w szczegółowe rozważania na temat zjawiska, które nazywamy oślepieniem, należy tylko zaznaczyć, że część promieni reflektorów powoduje działanie „polaryzacyjne” i ono to właśnie oślepia. Szkło „polaroid” ma tę zaletę, że nie przepuszcza „polaryzujących” promieni. To też wystarczy wstawić do reflektorów szkła z „polaroidu” i przestaną one oślepiać. Aby nie obawiać się oślepiającego światła mijających maszyn, należy przednią szybę samochodu zrobić z „polaroidu”. Dla tych, którzy nie chcą ponosić nowych kosztów, wypuszczono na rynek okulary z „polaroidu”.

Oczywiście „polaroid” nie przepuszcza 100 procent promieni świetlnych, więc też osłabia siłę reflektorów, ale temu z łatwością można zaradzić wstawieniem silniejszych żarówek. Każdy kierowca, który jeździł w nocy, zrozumie oczywiście ogromne znaczenie tego wynalazku. Nie ulega wątpliwości, że „polaroid” nie tylko znajdzie szybkie powszechne zastosowanie, ale że w niedługim czasie stanie się obowiązujący, jak to swego czasu stało się z „kadam”.

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckela (Limanowskiego 37); Sz. Jankielewicz (St. Rynek 9); T. Stanielewicz (Pomorska 91); A. Borkowski (Zawadzka 45); B. Głuchowski (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307)

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — Dla PKU miasto I. urzędować będzie w październiku dodatkowa komisja poborowa, przed którą winni się stawić w dniu 15-go października r. b. wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1915, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się do przeglądu wojskowego i o trzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dla PKU miasto II urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa, przed którą winni się stawić w dn. 28 października r. b. wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1915, zamieszkałi w obrębie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i o trzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

REJESTRACJA ROCZNIKA 1916 — Dziś winni się stawić do powtórnej rejestracji wszyscy mężczyźni rocznika 1916, zamieszkałi na terenie I komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery początkowe alfabetu W, Z, Ż włącznie. Ponadto w dniu dzisiejszym winni się stawić do rejestracji mężczyźni rocznika 1916, zamieszkałi na terenie 7 komisariatów, których nazwiska zaczynają się na litery początkowe alfabetu O, P, R.

EPIDEMIA GRYPY W ŁODZI — Fatalna pogoda i chłody, panujące od szeregu dni, wywołały w Łodzi prawdziwą epidemię przeziębienia. Nie ma prawie rodziny, gdzie by ktoś nie był chory. Również w szkołach dużo dzieci choruje. Na ogół jednak przebieg grypy tego rocznej jest bardzo łagodny i po paru dniach chory wraca do zdrowia.



Franciszka Gaal

25-letni jubileusz kapłaństwa

W ubiegłą niedzielę obchodził 25-letni jubileusz kapłaństwa ks. Walerian Olesiński, długoletni kapelan garnizonu łódzkiego.

O godzinie 9.45 odprawił jubilat uroczystą mszę w kościele św. Krzyża, wypełnionym po brzegi oficerami i żołnierzami garnizonu, b. wojskowymi, oraz robotnikami. Przy ołtarzu ustawiły się poczty sztandarowe związku legionistów, POW., powstańców śląskich, związku podoficerów rezerwy i t. d., gdyż 25-lecie pracy kapłańskiej ks. Olesińskiego zbiega się z 18-tą rocznicą służby jubilata w charakterze kapelana wojskowego.

Scigany przez roszjan za walkę o szkołę polską ks. Olesiński opuszcza gimnazjum i kontynuuje swą pracę w związku walki o wolność, oraz innych organizacjach niepodległościowych, jak „Zarzewie”, oraz drużynach strzeleckich.

Po odmowie złożenia przysięgi okupantom pełni nadal funkcję kapelana P. O. W. Za działalność ideową jest dwa razy więziony przez okupantów. Bierze czynny udział w rozbrajaniu okupantów, a następnie wyrusza na front, by walczyć w szeregach armii. Na froncie zostaje ranny. Ks. Olesiński m. in. udzielił ostatniej pomocy bohaterom - łodzianom, ś. p. kpt. Pogonowskiemu i Paźkowskiemu. Ks. Walerian Olesiński odznaczony jest Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości, odznaką Pierwszej Brygady Legionów.

Kandydaci na prezydenta i wiceprezydentów Łodzi ustaleniu na posiedzeniu przywódców P. P. S.

Wobec bliskiego terminu zwołania inauguracyjnego posiedzenia nowej rady, stała się aktualna kwestia ustalenia taktyki większości socjalistycznej oraz sprawa kandydatur do prezydium nowego zarządu miejskiego.

Łódzki OKR zamierzał początkowo poważnie tę kwestję decydować przy udziale delegatów CKW i w tym celu przenieść wszelkie rozmowy na ten temat na teren stolicy. Jednakże w ostatniej chwili Warszawa w drodze telefonicznej udzieliła OKR-owi łódzkiemu instrukcji

w tej mierze, wyrażając życzenie, aby najpierw w sprawie losów łódzkiego samorządu oraz kandydatur na kierowników gospodarki miejskiej w Łodzi wypowiedziała się sama Łódź.

W ścisłym związku z tym zwołane zostało na dzień wczorajszy pierwsze posiedzenie przywódców PPS-u, poświęcone zagadnieniom samorządowym. W posiedzeniu tym wzięli udział również niektórzy nowo wybrani radni z listy pepe-sowskiej.

Przedmiotem narady była sprawa uzgodnienia kandyda-

tur na stanowiska prezydenta wiceprezydentów oraz ławników, słowem obsadzenia foteli w nowym magistracie socjalistycznym.

W wyniku dłuższych obrad ustalono nazwiska kandydatów.

Zostaną one, jak nas informują, ogłoszone dopiero w nadchodzący wtorek, dnia 13 b. m., ponieważ kandydatury te wymagają zatwierdzenia ze strony OKR PPS-u, który zbiera się właśnie we wtorek.

Według uzyskanych przez nas informacji, postanowiono urzędy prezydenta i trzech wice-

NIEZRÓWNANA!

Idealna
bielizna
Rogana.

prezydentów obsadzić przedstawicielami z PPS-u. Przypadające socjalistom 5 mandatów ławnikowskich w nowym magistracie będą obsadzone w sposób następujący: 3 ławników—PPS 1 ławnik — Bund i 1 ławnik — niemiecka socjalistyczna partia pracy.

Budujemy szkoły!

Od lat czterech istnieje Towarzystwo popierania budowy publicznych szkół powszechnych. Dzięki energii z jaką t-wo przystąpiło do propagandy i popierania budowy szkół powszechnych wśród samorządu i społeczeństwa na całym terenie Rzplitej powstał ruch budowlany.

Już kilkaset szkół pobudowano w Polsce dzięki zaliczkom, pożyczkom towarzystwa dla samorządów. Kilkanaście tysięcy dzieci szkolnych znalazło pomieszczenie w pięknych, czystych i widnych salach. Jak wielkie są potrzeby budownictwa szkolnego świadczy najlepiej fakt, że na prestrzeni 6-ciu tygodni wiosny roku bieżącego z terenów województw warszawskiego i łódzkiego wpłynęło do okręgowego komitetu towarzystwa w Warszawie 150 podań gmin o pożyczki na budowę szkół w łącznej sumie przeszło 1.200.000 zł. Są to tylko dwa województwa. Wymowa cyfr aż nadto mocna. Komitet musiał zredukować prośby gmin do samych funduszy, które ostatnio znacznie zmalały, gdyż składkę roczną dla członków towarzystwa, wskutek trwającego kryzysu, obniżono z 4 zł. do 2 zł. Tak niewielka składka roczna winna zachęcić społeczeństwo łódzkie do gremialnego zapisywania się na listy członków. Wspólny bowiem wysiłek całego społeczeństwa rozwiąże kryzys szkolny i pomoże umieścić wszystkie dzieci w higienicznych lokalach.

Łódź w ostatnim roku otrzymała 100.000 zł. pożyczki z towarzystwa na budowę szkoły na Bałutach; gmach ten o 26 salach szkolnych oddany będzie od stycznia 1937 r. do użytku szkolnego.

Poza składkami członków towarzystwo organizuje w każdym roku w czasie od 2 do 8 października zbiórki uliczne w lokalach itp. Zbiórka z Tygodnia szkoły powszechnej daje dużą pozycję w budżecie towarzystwa, to też społeczeństwo łódzkie powinno poprzeć wszelkie imprezy organizowane w tym czasie.

Oliarna Łódź i tym razem nie będzie szczędziła pieniędzy na tak wzniosły cel.

Schronisko na Kasprowym

Towarzystwo krzewienia narciarstwa uruchomi począwszy od listopada r. b. w budynku stacyjnym kolejki linowej na Kasprowej stacji turystycznej.

Przygotowanych zostało 60 miejsc noclegowych, przy czym obok noclegów turystycznych przewidziano również pomieszczenia wygodniejsze.

Dziś uprawomocnią się wybory

Spór o mandat między Bundem i Poalej-Sjonem

W okresie przedwyborczym do łódzkiej rady miejskiej, kiedy wiadomem się stało, iż PPS postanowiła pójść do wyborów w bloku z niemiecką socjalistyczną partią pracy, bez Bundu i Poalej - Sjonu lewicy, rozpoczęły się między żydowskimi partiami socjalistycznymi pertraktacje w sprawie wystawienia wspólnej listy kandydackiej. — Podczas tych rokowań, które, jak wiadomo, zostały zakończone utworzeniem bloku, ustalono, że czwarty i siódmy mandat zostanie przyznany Poalej-Sjonowi - lewicy. Za podstawę tego układu wzięto wyniki wyborów samorządowych w r. 1927, kiedy to Poalej - Sjon przeprowadził do rady miejskiej trzech radnych, a mianowicie pp. Holenderskiego, dr. Szyfmana i Szapiro.

Przy obecnych wyborach blok Bundu z Poalej - Sjonem lewicą uzyskał łącznie 6 mandatów i do rady miejskiej weszło 5 bundowców, a zaledwie jeden po-

lejsjonista.

W związku z tym w sferach robotniczych oraz w szeregach Poalej-Sjonu rozpoczęto kampanię na rzecz rewizji zawartego z Bundem układu, w tym sensie, aby został Poalej - Sjonowi lewicy przyznany drugi mandat. Zwolennicy tej koncepcji twierdzą, że przyznanie jednego mandatu Poalej - Sjonowi nie odpowiada liczebności tego stronnictwa na żydowskiej ulicy robotniczej i, że bardziej zbliżona do sprawiedliwego podziału mandatów byłaby proporcja: 4 bundowców — 2 poalejsjonistów.

Podstępnie drugiego mandatu Poalej - Sjonowi odbyłoby się w ten sposób, że jeden z radnych Bundu w jakimkolwiek okręgu wyborczym złożyłby formalną rezygnację i na jego miejsce wszedłby do rady miejskiej z listy zastępców przedstawiciel Poalej - Sjonu. Sprawa ta wentylowana już była na zgromadzeniach robotniczych, a nawet na wiecu sprawozdawczym ży-

dowskich socjalistów w Filharmonii.

Należy dodać, że w następstwie powyższych rezolucji, nawiązane zostały w tej sprawie rozmowy między Bundem a Poalej-Sjonem lewicą.

*

W dniu dzisiejszym o godz. 7 wieczorem mija ostatni termin na składanie protestów przeciwko wynikowi wyborów do rady miejskiej w Łodzi. Do tej pory nikt protestu nie złożył.

Dziś zatem wieczorem wyniki wyborów samorządowych uprawomocnią się i, jak nas informuje przewodniczący urzędującej jeszcze głównej komisji wyborczej, p. Vecsile, jutro nastąpi przekazanie akt wyborczych prezydentowi miasta dla przechowania w archiwum. — Jednocześnie p. Vecsile rozwiąże wszystkie obwodowe komisje wyborcze, a p. wojewoda Hauke - Nowak rozwiąże komisję okręgową oraz główną komisję wyborczą.

KOMUNIKAT.

Niniejszym mamy zaszczyt zakomunikować naszym P. T. Bywalcom, że premiera arcyzbawnej komedji p. t.

JADZIA

w której wystąpi niezrównana

JADWIGA SMOSARSKA

odbędzie się już w piątek, dnia 9 b. m. w naszym kinoteatrze

DYREKCJA
GRAND-KINA

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła moja najukochańsza matka

b. p. HEDWIG PARNACZEWSKA

ur. Blaschke — przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się dziś, w środę, dnia 7 b. m. o godz. 2-iej po poł., z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadania pogrążony w głębokim smutku

Sun

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza matka, teściowa i babka

b. p. BRONIA POZNAŃSKA

Z GALEWSKICH, przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w środę, dnia 7 października o godz. 12 przed poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadania pozostała w głębokim smutku

Rodzina

Bolączki szkolnictwa łódzkiego są badane przez 8 wizytatorów kuratorium

W związku z trwającym „Tygodniem szkoły powszechnej” oraz zapowiedzianym na sobotę, 10 b. m. przyjazdem kuratora okręgu szkolnego warszawsko-łódzkiego, p. Ambroziwicza, przybyło wczoraj do Łodzi 8 wizytatorów z kuratorium. — Wizytatorzy ci przystąpili do szczegółowego badania bolączek łódzkiego szkolnictwa i to nie tylko powszechnego, polegającego na dotkliwym braku pomieszczeń szkolnych i ciasnoty w klasach, ale i szkolnictwa średniego oraz zawodowego.

W związku z tym wizytatorzy odbyli szereg konferencji z inspektorem szkolnym, p. Dobrowolskim, z działaczami oświaty i przedstawicielami miejskiej rady szkolnej, oraz z dyrekcjami szkół średnich.

Niezależnie od tego odbyła się wczoraj w wydziale oświaty i kultury zarządu miejskiego wielka konferencja przy udziale insp. Dobrowolskiego, naczelnika Waltratusa oraz wizytatorów. Na konferencji tej omawiało całościowo szkolnictwo powszechnego, wieczorowego, do kształcącego oraz zawodowego.

Wskazano, że mimo stałej tro-

ski o budowanie nowych gmachów, wciąż jeszcze panuje w szkołach duża ciasnota, która powinna być usunięta jaknajprędzej. Zarząd miejski, po złożeniu wyczerpującego sprawozdania, przedstawił swoje postulaty, które poddane zostaną badaniom w kuratorium i omówione z kuratorem Ambroziwic-

czem w czasie jego pobytu w naszym mieście.

Na konferencjach, odbytych przy udziale działaczy oświatowych i reprezentantów nauczycielstwa, poruszona została kwestia założenia w Łodzi wyższego zakładu naukowego oraz sprawa rozbudowy szkolnictwa zawodowego.

Łatwo stracić fabrykę!...

Niezwykły „spór handlowy” rozstrzygnie sąd

W początkach 1934 r. Szymon Zylbersztajn, właściciel fabryki trykotaży przy ul. Piotrkowskiej 80, znalazł się w trudnościach finansowych. Idąc za radą jednego ze znajomych wszedł w kontakt z niejakim Brukerem, któremu zaproponował, pożyczkę pewnej sumy na wysanowanie swego przedsiębiorstwa.

Bruker wyraził gotowość pożyczki 5 tys. złotych z tym jednak, że tytułem procentów otrzymać będzie 50 zł. tygodniowo. Zylbersztajn, rad nie rad, musiał się na ten warunek zgodzić.

Zaciągnął pożyczkę, po tym brał w dalszym ciągu od Brukera pieniądze i płacił wysokie procenty.

Trudno było w ten sposób wysanować przedsiębiorstwo, nie więc dziwnego, że wierzyciele Zylbersztajna zagrozili mu licytacją maszyn, gdy nie spłaci zobowiązań.

Dowiedział się o tym Bruker i razem ze swoją żoną namówili Zylbersztajna, aby dopuścił do licytacji, a oni się już postarają, żeby maszyny tanio odkupić na przetargu.

Zylbersztajn dał się namówić, licytacja odbyła się, maszyny zostały częściowo sprzedane. Niezwłocznie po licytacji Zylbersztajn wypłacił nabywcom sumy, za które nabyli maszyny, po czym tytuły własności przepisane zostały na żonę Brukera. Ten ostatni, aby nadać transakcji pozory legalności, postarał się, aby przed nazwiskiem żony figurowały jeszcze dwa nazwiska rzekomych nabywców, nota bene, ludzi już nieżyjących.

Za namową Brukerów, Zylbersztajn przeniósł fabrykę na ulicę Zachodnią 70, wynajmując lokal na nazwisko Brukera. Po uruchomieniu fabryki, Zylbersztajn zażądał od Brukera, aby teraz z kolei przepisał tytuł własności lokalu fabrycznego z urzędzeniem na jego nazwisko, jako prawowitego właściciela.

Bruker zwlekał, po czym wręcz oświadczył, że nie ma zamiaru przepisać tytułu własności. Zgodził się jedynie, żeby jeden z wierzycieli Zylbersztajna, Futerma, który żądał zabezpieczenia swoich należności, został uznany współwłaścicielem przedsięwzięcia. Gdy jednak Zylbersztajn i Futerma przyszedli do mieszkania Brukera, żądając od niego podpisu na dokumencie umowy, Brukerowa chwyciła papier i podarła go w strzępy.

Zylbersztajn próbował sprawę załatwić polubownie. Za pierwszym razem Bruker nie wypełnił orzeczenia sądu polubownego, za drugim, gdy zapadła decyzja, że narazie fabryka ma być zamknię-

ta, przy czym każdy z właścicieli ma założyć własną kłódkę. Bruker zerwał kłódkę Zylbersztajna, uruchomił fabrykę, a gdy Zylbersztajn przyszedł do niego, kazał go wyrzucić.

W ten sposób, Zylbersztajn utracił swoje przedsiębiorstwo.

Obecnie, sprawa oparła się o sąd, który rozstrzygnie ten typowy łódzki „zatarg” handlowy.

Brukerowi bronić będzie adw. Lederman.

Serdeczne współczucie koledze Salomonowi Poznańskiemu z powodu zgonu

B. P.

Matki Jego

wyraża

PERSONEL

f-my Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „Gentleman” S. A.

Znikną płoty

z ulic upiększającej się Łodzi

Władze miejskie w trosce o podniesienie estetycznego wyglądu Łodzi, podjęły w ubiegłym roku systematyczną akcję upiększania miasta.

W pracy tej samorząd nie ustaje i w roku bieżącym. Obecnie opracowany został dalszy plan uporządkowania i upiększania miasta. Oto z początkiem 1937 roku rozpoczęta zostanie akcja, która polegać będzie na wyrugowaniu z ulic łódzkich szpecących parkanów drewnianych. Inspekcja budowlana która dokładnie zbadała wygląd ulic, stwierdziła, że drewniane płoty znajdują się nietylko na peryferiach, ale nawet w najruchliwszych punktach miasta.

Początkowo sądzono, że wydanie zarządzenia o przemalowaniu wszystkich parkanów na kolor khaki, przyczyni się do polepszenia wyglądu ulic, szybko zaniechano jednak tego projektu, który zastąpiono nowym. — Płoty zostaną usunięte, a place zostaną otoczone siatką drucianą.

Według nowego projektu, na pierwszy ogień ma pójść ulica Przejazd, z której usunięte zostaną parkany, okalające kort tenisowy, znajdujący się obok remizy II oddziału straży oraz ogródek „Tivoli”. Ulica zyska w ten sposób na wyglądzie i zostanie niejako poszerzona.

W początkach stycznia inspekcja budowlana przystąpi również do dalszej wymiany sztyków na ulicach, których wykaz zostanie w odpowiednim czasie podany do wiadomości publicznej.

ZNIŻKI KOLEJOWE DO PARYŻA

W czasie od 1 do 11 października roku bież. odbywa się w Paryżu wielka wystawa przemysłu samochodowego, która jest corocznym przeglądem postępu technicznego w tej gałęzi przemysłu i grupuje wszystkie poważniejsze firmy światowe produkujące samochody.

Koleje francuskie udzielać będą w okolicy wystawy 40 proc. zniżki kolejowej pod warunkiem co najmniej pięciodniowego pobytu w Paryżu. Bilety zniżkowe ważne do dnia 16 bm. uprawniać mogą do opuszczenia Francji przez inny punkt graniczny niż ten, którym do niej wjechano.

Bilety zniżkowe nabywać można w biurach podróży.

WOLANOW

stałe wzbożaca

WYGRANE 36-iej LOTERJI

Zł. 100.000

Nr. 163529

25.000

Nr. 3037

25.000

Nr. 50608

25.000

Nr. 87631

25.000

Nr. 47419

20.000

Nr. 139111

Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.
10.000	54519	10.000	110226	10.000	171294
10.000	54644	10.000	110412	10.000	177211
10.000	54651	10.000	112372	10.000	179544
10.000	69094	10.000	163651	10.000	182765
10.000	74375	10.000	166878		

l bardzo wiele po zł. 5000, 2500, 2000 i 1000 padły w znanej ze szczęścia

Kolekturze **J. WOLANOW, Łódź, Piotrkowska 11, 72**

PABJANICE, PL. DĄBROWSKIEGO 8.

Losy 1-iej kl. 37 loterii są już do nabycia

Zamówienia zamiejscowe satatwia się odwrotną pocztą. Konto PKO 141795.

Fabrykantka aniołków

skazana na 8 miesięcy więzienia

W ubiegłym roku policja obywatelowa zlikwidowała dom schadzki Marii Nowickiej przy ul. Andrzeja Nowicka skazana została w rezultacie na 1 rok więzienia. Na rozprawie wyszedł na jaw nader sensacyjny szczegół. Okazało się mianowicie, że pensjonarki tego lupanaru, które zachodziły w ciążę, spędzały sobie zazwyczaj piód u 59-letniej akuszerki, Franciszki Maślanki, zamieszkałej przy ul. Andrzeja 39.

W dniu wczorajszym Maślanka stanęła przed sądem okręgowym, jako oskarżona o masowe nielegalne spędzanie płodu nieletnim dziewczętom. Sprawa odbywała się częściowo przy drzwiach zamkniętych. W wyniku rozprawy Maślanka skazana została na 8 miesięcy więzienia. Na mocy amnestii sąd darował jej połowę, zaś resztę, biorąc pod uwagę jej podeszły wiek, zawiesił na 3 lata.

Indywidualne wycieczki do PALESTYNY

PRZEDSTAWICIELSTWO „INTOURISTA”

Wycieczki do Rosji Sowieckiej

Wysyłanie paczek do Z. S. R. R.

UNION LLOYD, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 42, tel. 107-87

Fińscy oficerowie

w gościnie u łódzkiej straży pożarnej

Łódzka straż pożarna podejmowała wczoraj gości z Finlandii. Przybyli mianowicie do Łodzi fińscy oficerowie z płk. Sullo Malmem na czele, celem zapoznania się z nowoczesnymi metodami pożarnictwa. Gościom towarzyszył przedstawiciel zarządu głównego LOPP oraz inspektor związku straży pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej p. Radwan.

Dla oficerów fińskich zorganizowała straż łódzka kilka efektownych pokazów oraz przeprowadzone zostały pokazowe ćwiczenia.

Goście zwiedzili przede wszystkim centralny ośrodek wyszkolenia instruktorów, mieszczący się przy I oddziale, następnie wizytowali V oddział Scheiblera i Grohmana, a stąd udali się na posesję przy ulicy Gdańskiej 137-139, gdzie na terenie fabryki A. Prusaka odbyły się ćwiczenia pokazowe. Pod-

dowództwem nac. Kosa przeprowadzona została akcja bojowa dwóch oddziałów: II i III. Gościom towarzyszyli wszędzie obaj komendanci straży: inż. Kowalczyk i dr. Marx, którzy udzielali szczegółowych wyjaśnień.

Finowie byli zachwyceni stanem łódzkiej straży i gorąco dziękowali za przyjęcie.

RIALTO

DZIŚ POWTÓRZENIE PREMJIERY

KOENIGSMARK

Najwspanialszy film świata prod. francuskiej zrealizowany wg. powieści P. BENOIT

Dzisiejsze audycje

PIERWSZY TRAMWAJ ELEKTRYCZNY

Tak się już z naszą codziennością zrosły znakomite wynalazki techniczne, które zewsząd nas otaczają i ułatwiają nam życie, że nie możemy sobie wyobrazić życia bez nich. Jak o jaskiniowcach słuchamy o ludziach, którzy żegnali się na widok żarówki, dostawali ataków histerycznego strachu na widok maszyny parowej lub samochodu. A przecież nie tak to dawne czasy, gdy pierwsze wynalazki techniczne poczęły rewolucjonizować nasze życie. O tych to „jaskiniowcach” a tak niedawnych czasach opowie nam przez radio gawędziarz nad gawędziarze Stanisław Wasylewski w odczytaniu radiowym, który z Poznania na gali ogólnopolskiej usłyszymy o godz. 17.50. Opowieść swą Stanisław Wasylewski zwiąże ze wspomnieniami wielkiej wyprawy krajowej lwowskiej z r. 1894, w którym to czasie we Lwowie po raz pierwszy na ulicach pojawił się elektryczny tramwaj.

EGON PETRI GRA SZOPENA

Jak to już prasa donosiła, organizuje Polskie Radio w sezonie bieżącym audycje szopenowskie, których wykonanie powierzone będzie po części wielkim pianistom zagranicznym o sławie światowej. Pierwszy z tych koncertów odbędzie się o godz. 21.00. Wystąpi w nim pianista dobrze w Polsce znany, ceniony i cieszący się ogromnym uznaniem we wszystkich krajach europejskich i pozaeuropejskich, Egon Petri. Znakomitego artystę, który obrał Polskę za swą drugą ojczyznę i mieszka stale w Zakopanem, przywitają radiosłuchacze bez wątpienia z prawdziwą radością.

MOZART I DEBUSSY

Rozpoczął się w Polskim Radio sezon zimowy. Godne jego przywitania w dziale muzyki kameralnej stanowią będzie koncert, który odbędzie się o godz. 22.15. Na jego program składają się bowiem dwa utwory wielkich mistrzów: Kwartet D-dur Mozarta na flet, skrzypce, altówkę i wiolonczelę oraz Debussy'ego Sonata Nr. 6 na flet, harfę i wiolonczelę. Klasyce 18 wieku i impresjonizm przełomu naszego stulecia przemówią do radiosłuchaczy przez największych reprezentantów.

4-DNIOWA WYCIECZKA DO WILNA, TROK I OKOLIC

W dniach 8 — 11 października r. b. Z. T. K. urządzi 4-dniową wycieczkę do Wilna, Trok i okolic. W programie wzięcie udziału w rezerwach Wilna (Góra Zamkowa, kościół św. Piotra i Pawła, ceka Konrada, ghetto, biblioteka Straszuna, Iwa, stary cmentarz) i Trok (gmina karaitów, cmentarz) oraz okolic.

Wycieczki miejscowe: W dn. 8 b. m. — do browaru. W dn. 9 b. m. — do Widzewskiej Manufaktury. W dn. 11 b. m. — do elektrowni. Zapisy na wszystkie wycieczki przyjmuje sekretariat t-wa, Piotrkowska nr. 101, tel. 121-53.

Sekretariat przyjmuje zapisy na kursy jęz. angielskiego, francuskiego, żydowskiego wraz z literaturą, hebrajskiego, esperanto oraz kursy gimnastyki zdrowotnej dla pań codziennie w godz. 10 — 14 i 18 — 23

Sprzedaż mleka

uregulowana została zarządzeniem p. wojewody

Pan wojewoda łódzki, Aleksander Hauke - Nowak ogłosił w dniu wczorajszym zarządzenie w sprawie dozoru nad mlekiem i jego przetworami na terenie naszego miasta.

W myśl tego zarządzenia, sprzedaż mleka i śmietanki z dostawą do mieszkań dozwolona jest tylko w oddzielnych naczyniach zamkniętych, zabezpieczających mleko (śmietankę) od zanieczyszczeń i zaopatrzonych w wyraźny niedający się usunąć napis, zawierający imię, nazwisko i adres właściciela mleka.

Sprzedaż mleka i śmietanki na targach, placach i ulicach jest dozwolona tylko z naczyń zamkniętych, zaopatrzonych w krany. Na naczyniach powinien być również umieszczony wyraźny niedający się zmyć napis zawierający imię, nazwisko i a-

Tragedia w szpitalu ubezpieczalni
Jak popełnił samobójstwo Eliasz Działoszyński
Brak dostatecznej opieki stwierdzają świadkowie—pacjenci

W swoim czasie donosiliśmy o tragicznym wypadku, jaki wydarzył się w szpitalu okręgowym ubezpieczalni społecznej przy ul. Zagajnikowej.

Pacjent szpitala, Eliasz Działoszyński, po operacji wyrostka robaczkowego, w przystępie szoku nerwowego, po dokonaniu zabiegu, wyskoczył z okna ubikacji szpitalnej na podwórze, ponosząc śmierć.

Działo się to akurat w tym okresie, gdy w szpitalu na ul. Zagajnikowej urzędowała komisja ministerialna. Członkowie tej komisji przeprowadzili dochodzenie i ustalili, że Działoszyński targnął się na życie nazajutrz po operacji, gdy wydawało się, że wyl.

Rozprawa została następnie odroczone dla przesłuchania świadków. Wczoraj sędzia Jędrzejewski w obecności stron zbadał świadków:

lekarzy, pacjentów ubezpieczalni z okresu wypadku oraz personel szpitalny.

Z lekarzy zeznawali: b. dyrektor szpitala dr. Gąsiorowski, dr. Janik i dr. Sarosiek.

Lekarze oświadczyli, iż często stan jego nie budzi już obaw. — Tym niemniej uznano, że na oddziale pooperacyjnym był za mały personel szpitalny.

Rodzina zmarłego, w tragicz-

nych okolicznościach pacjenta ubezpieczalni, za pośrednictwem adw. Birencwajga i Wachta, skierowała sprawę do sądu, domagając się od ubezpieczalni łódzkiej odszkodowania w wysokości 20 tys. złotych, ponieważ Działoszyński był jedynym żywicielem rodziny.

Na rozprawie w wydziale cywilnym sądu okręgowego ustalono, że Działoszyński leżał w pokoju nr. 113 na trzecim piętrze. Krytycznego dnia obudził się w nocy, wstał, przeszedł kolejno do pokoju nr. 112, następnie nr. 111,

a gdy wystraszyły go stamtąd krzyki chorych, udał się do ubikacji i tam wyskoczył z okna.

W międzyczasie służba szpitalna była alarmowana przez chorych, którzy widzieli Działoszyńskiego, ale na czas nikt się nie zjawił w swojej praktyce szpitalnej spotykał się z objawami szoku pooperacyjnego, pod wpływem którego chorzy usiłowali targnąć się na życie.

Wypadek z Działoszyńskim nie

.....

Dzisiaj jak co wieczór dla zębów
Chlorodont
Faworyzowany z czerwoną głową lwa.

powinien się być wydarzyć, ponieważ chorzy po operacji powinni być specjalnie troskliwie pilnowani.

W danym wypadku, stwierdzono, że inni chorzy wzywali personel szpitalny przy pomocy sygnałów świetlnych, nikt jednak nie zjawił się.

Dramatyczne zeznania złożył św. Gajda, który z Działoszyńskim leżał na jednej sali. Opowiada, że Działoszyński obudził się, wyszedł z łóżka i przykucał na ziemi. Następnie po kilku chwilach wstał i skierował się w stronę drzwi. Gajda przez cały czas alarmował służbę, zaczął nawet krzyżeć. Działoszyński wrócił od drzwi i stanął obok jego łóżka. W pewnej chwili runął na nie i 5 — 10 minut leżał nieprzytomny. Wreszcie Działoszyński oprzytomniał, wstał i chwając się, wyszedł na korytarz. Po kilku minutach Gajda usłyszał hałas — Działoszyńskiego znaleziono na podwórzu.

Św. Hemplowa zeznała, iż Działoszyński wszedł do jej pokoju nr. 112.

podszedł do okna i próbował je otworzyć.

Alarmowała służbę. Chory nie zdołał uporać się z oknem i wyszedł. Był jeszcze w następnym pokoju, ale stamtąd wystraszyły go okrzyki zbudzonych ze snu

chorych.

Sprzątaczką, św. Szeffler oświadcza, iż wbiegła do ubikacji w chwili, gdy Działoszyński wskoczył właśnie na parapet okna. Podbiegła, chciała go ściągnąć, lecz

musiała stoczyć z chorym walkę; Działoszyński uderzył ją w głowę i kopnął.

Puściła go na moment, a to wystarczyło, aby rzucił się z okna.

Inni świadkowie z personelu nie widzieli tego tragicznego momentu, słyszeli jedynie półprzytomne okrzyki sprzątaczek: „Chory uciekł...”

Krewni Działoszyńskiego zgodnie zeznają, iż był on jedynym żywicielem rodziny. Wczoraj przesłuchano świadków, w najbliższym czasie, odbędzie się rozprawa.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W „Głosie Porannym” nr. 270 z dn. 2 b. m. ukazał się artykuł, pochodzący ze ster akademików — żydów, w sprawie zamknięcia dostępu kandydatom — żydom do wydziału lekarskiego uniwersytetu poznańskiego z powodu niedostarczenia zwłok żydowskich

W artykule tym m. in. autorzy zarzucają gminie żydowskiej oraz umie, jako jej prezesowi, niezrozumienie ważności zagadnienia i niezainteresowanie studentów — żydów w sprawie dostarczenia zwłok wydziałowi lekarskiemu uniwersytetu poznańskiego.

W związku z tym, uważam za stosowne, nie wdając się w ocenę słuszności, czy niesłuszności zarzutów, stwierdzić, że kwestia dostarczenia zwłok żydowskich nie należy do atrybucji zarządu gminy żydowskiej m. Łodzi, lecz wyłącznie jako zagadnienie natury religijnej, do rabinatu m. Łodzi, który jedynie powołany jest do wydawania takiej lub innej opinii w tej mierze.

Dziękując za łaskawe umieszczenie tego wyjaśnienia, łączę wyraz szacunku i poważania

(—) J. L. Minberg poseł na sejm.

Zabójca Libczaka schwytyany

Mieszkaniec Galkówka Nyk zastrzelił dyżurnego ruchu stacji Łódź-Fabryczna

W sferach kolejarzy wzięła łódzkiego duże wrażenie wywarło dokonane w dniu 30 sierpnia r. b. tajemnicze zabicie na o-

sobie dyżurnego ruchu stacji Łódź - Fabryczna — Stefana Libczaka.

Jak już to obszernie podawaliśmy Libczaka znaleziono martwego na szosie między Justynowem a Galkówkiem. Na ciele Libczaka widniały 3 rany po-

DŁUGIE WIECZORY ZIMOWE uprzyjemni Ci **Radiodobroćnik** z firmy „ALFRED PIPPEL” ŁÓDZ, NAWROT 2. TEL. 205-61.

strzałowe, które spowodowały śmierć.

Urząd śledczy w Łodzi wdrożył energiczne dochodzenie.

Jak się obecnie dowiadujemy, śledztwo to dało pozytywne rezultaty.

Aresztowano mianowicie zabójcę Libczaka, którym okazał się Marian Nyk, mieszkaniec Galkówka.

Stwierdzono, że krytycznej nocy Nyk powracał wozem do Galkówka. Na szosie zaczął go będący wówczas w stanie podchmielonym Libczak. Domagał

się on od Nyka, by go zawiózł na stację w Galkówku. Nyk odmówił. Na tym tle między kolejarzem a wieśniakiem powstała kłótnia, w trakcie której Nyk do był rewolweru i zastrzelił Libczaka.

Po dokonaniu swego czynu zbiegł, lecz w wyniku zmuszonego dochodzenia został wreszcie ujęty.

Nyk został osadzony w więzieniu w Łodzi.

Franciszka Gaal

CAPITOL Dziś i dni następnych!
CHARLIE CHAPLIN
w filmie „Dzisiejsze czasy”
Ponadto dodatki i aktualności
Najniższe ceny: **54, 85 i 1.09**
Już w następn. progr. „ROSE MARIE” z Jeanette Macdonald

CASINO 3 -ci tydzień wielkiego sukcesu!
Pocz. 4. 6. 8. 10
PASTEUR Ceny niższe 109 na wszystkie seanse od zł.
W r. tyt. PAUL MUNI

Teatr „Rozmaitości” telefon 112-25 | Ostatnie 2 występy teatru „Młoda Scena” (Teatr Młodych)
Dzisiaj, w środę o g. 9.15 wiecz. komedia J. Pregera p. t. **„SYMCHÉ PŁACHTA”** • W piątek premiera „MISSISSIPPI”

Sala F. Harmonii Józef SCHMIDT
telefon 213-34
WTOREK, dnia 13 października r. b. o godz. 8.30 wiecz.
Pierwszy inauguracyjny **KONCERT MISTRZOWSKI**
Wszczęświatowej sławy tenor, snany z najpiękniejszych i najmelodyjniejszych filmów dźwiękowych. Przy fortepianie: Dr. Edward Steinberger.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii. — Bilety wolnego wejścia, prócz urzędowych, nieważne.

GRAND-KINO Pełna humoru i werwy komedia
Żona czy sekretarka Myrna Loy, Clark Gable, Juan Harlow
Dzisiaj i dni następnych! Obsada: 3 najgłośniejsze nazwiska aktorskie
Pocz. o 4-ej

Kopiec Józefa Piłsudskiego
Konto P. K. O. 1313

Zdevaluowany lir

Ze cały szereg państw poszedł za przykładem Francji, postanawiając dewaluację, nie jest dziwnym, zwłaszcza, o ile chodzi o państwa, które dotychczas nie miały t. zw. przymusowej gospodarki walutowej. Frank francuski należy do walut, nadających ton w gospodarstwie światowym, zarówno na skutek politycznego i gospodarczego stanowiska Francji. Dewaluacja franka stwarza tedy na rynkach światowych poważną konkurencję dla krajów eksploatujących i wywołuje pewne niepożądane zjawiska w ich gospodarstwie wewnętrznym. I tak m. in. za Francją poszły Szwajcaria, Holandia i Czechosłowacja. Jest to tym dziwniejsze, że przed dwu laty nastąpiła dewaluacja o około 16 procent i że w Czechosłowacji istnieje już od dłuższego czasu przymusowa gospodarka dewizowa, która jednak do pewnego stopnia jest dla waluty jako takiej wentylem bezpieczeństwa.

Analogicznych motywów należy się dopatrzeć w decyzji Mussoliniego, zdevaluowania lira o 40 proc. I we Włoszech jeszcze w ciągu wojny abisyńskiej nastąpiła częściowa dewaluacja dokonana przez zmianę stosunku lira do standardu złota, a również i we Włoszech istnieje reglamentacja dewizowa. Włochy osłabione kosztami wojny abisyńskiej, zmuszone są do wielkiej intensyfikacji swego gospodarstwa, a zwłaszcza do uzupełnienia swych zapasów surowców i środków produkcyjnych, wyczerpanych na skutek sankcji. Importując więc towary w silniejszej mierze, muszą się starać, by bilans handlowy nie kształtował się biernie, t. zn. muszą dążyć do utrzymania swego wywozu, dla równowagi nia przywozu, co jest znowu tylko możliwym przy cenach konkurencyjnych. — Ponadto dla Włoch ważną jest — w wyższym stopniu niż dla wielu innych krajów — kwestia turystyki, która tam stanowi poważną pozycję t. zw. eksportu niewidzialnego. Ponieważ gros turystów rekrutuje się właśnie z krajów, które należą do „bloku dewaluacyjnego“, Włochy muszą się do tego dostosować.

O ile chodzi o ew. konsekwencje dewaluacji, Włochy z góry, energicznym pociągnięciem położyły zapórę przez zakaz podwyżki komornego, gazu, elektryczności, środków komunikacyjnych oraz cen obowiązujących we wrześniu. Autorytatywny reżym jest rekojmia, że pociągnięcie to będzie skuteczne, dowodzi tego to, że dewaluacja nastąpiła na skutek osobistej inicjatywy Mussoliniego.

Silny wzrost eksportu bielskiego

We wrześniu fabryki włókiennicze okręgu bielskiego wywoziły ogółem 7.703 kg. gotowych wyrobów, wartości 182,8 tys. zł. Poza tym bielskie fabryki kapeluszy i stożków wywoziły we wrześniu 11,2 tys. kg. stożków, wartości 145,1 tys. zł. W ciągu pierwszych 3-ch kwartałów b. r. eksport wyrobów włókienniczych wzrósł w porównaniu z tym samym okresem r. ub. o 16,4 tys. kg., a pod względem wartości o 287,6 tys. zł., stożków zaś i kapeluszy o 40,3 tys. kg., względnie o 526 4 tys. złotych.

Straty Łodzi na dewaluacji

Trudności eksportu włókienniczego. — Zanulowane transakcje. — Zmniejszona konkurencyjność wywozu łódzkiego

Skutki dewaluacji franka francuskiego i szwajcarskiego oraz guldena spowodowały już pewne zakłócenia na odcinku włókienniczym. Tak więc dostawcy holenderscy zanulowali transakcje sfinalizowane przed paru tygodniami, domagając się pokrycia należności **W. PEŁNOWARTOŚCIOWYCH GULDENACH**, nie zdevaluowanych.

Dostawcy barwników zagranicznych przeszli obecnie z fakturowania w frankach szwajcarskich na złote, ustalając jednak ceny w złotych z uwzględnieniem

SPÓŁCZYNNIKA DEWALUACJI FRANKA SZWAJCARSKIEGO.

Przed tymi skutkami dewaluacji włókiennictwo łódzkie stara się jaknajenergiczniej bronić, co jednak nie uchroni go przed następstwami tych procesów.

Do następstw ujemnych zaliczyć należy również

ZAKŁÓCENIA NA ODCINKU EKSPORTU.

Podkreślić bowiem należy, że Holandia, Francja i jej kolonie oraz Szwajcaria były pojemnym rynkiem dla całego szeregu artykułów włókienniczych i innych artykułów, eksportowanych z okręgu łódzkiego.

Tak więc **przemysł łódzki eksportował do Holandii**

tkaniny z włosia wielbłądziego, mączkę, berety, cement dentystryczny, przędzę wełnianą, obuwie, podeszwy, nici gumowe, tkaniny sztuczno - jedwabne, pończochy bawełniane, meble gięte, materiały filcowe, chustki bawełniane, tkaniny wełniane i bawełniane.

Eksport Łodzi do Francji obejmował przędzę wełnianą, czesankową, obuwie gumowe, nici gumowe, odzież, tkaniny wełniane, forniery, części mebli giętych, pierze, puch, wędliny, kurapatwy, opłatki, watę.

Na rynek Syrii Łódź eksportowała tkaniny wełniane, filcowe, bawełniane, bawełniano - dziane, berety, plusz, meble gięte, i mączkę ziemniaczaną.

Teren Marokka francuskiego był rynkiem zbytu dla rękawiczek bawełnianych, materiałów filcowych, tkanin wełnianych, odzieży, beretów, mebli giętych, obuwia gumowego.

Tunis importował od nas odzież i meble gięte.

Na rynek szwajcarski okręg łódzki eksportował tkaniny wełniane, odzież, szale wełniane, przędzę sztuczno - jedwabną, wędliny, jaja, konie, wyroby

bawełniane dziane, tkaniny wełniane, stożki wełniane, tkaniny bawełniane, szkło, drzewo tarte. Wreszcie wspomnieć należy o **eksportcie do Idii holenderskich**, dokąd okręg łódzki wywoził znaczne ilości mebli giętych.

Analizując skutki zakłóceń walutowych dla eksportu włókienniczego wypuklić należy cały szereg momentów.

Z jednej strony **zmniejszy się konkurencyjność eksportu polskiego**

na te rynki, z drugiej zaś strony **straty eksporterów łódzkich** pozostawać będą w związku z fakturowaniem rachunków. Szereg firm bowiem **fakturował rachunki w tych walutach, które obecnie uległy dewaluacji.**

Z drugiej strony **firmy takie poniosą straty**, gdyż fakturowały one w zdevaluowanych walutach również i rachunki z tytułu należności za eksport na te rynki, które dysponują pieniądzem pełnowartościowym.

Oczywista, trudno ustalić **ROZMIARY TYCH STRAT**,

gdyż wiele firm, jak np. w dziale przędzy czesankowej wystawiało faktury w funtach szterlingów, wobec czego w tych wypadkach o żadnych stratach eksporterów łódzkich nie mogło być już mowy.

Niezależnie od tych efektywnych spraw, przemysł włókienniczy odczuje niekorzystnie **wahania eksportu**, spowodowane momentem nerwowej niepewności na rynkach odbiorczych. Przypomnieć należy, że przed kilku tygodniami po zacieśnieniu stosunków politycznych polsko - francuskich rozpoczęło rokowania w sprawie **wzmocnienia eksportu włókienniczego do Francji**, która dla wywozu tego okazywała duże zainteresowanie. Konkretne transakcje dojszły miały w krótkim czasie do skutku w zakresie większych partii **szalów oraz stożków**. Dewaluacja franka zabamowała sfinalizowanie tych transakcji, co wymagać obecnie będzie nowych rokowań, możliwych dopiero po całkowitym uspokojeniu sytuacji.

Podobnie przedstawia się sytuacja na **rynku holenderskim**, gdzie wiele zamówień, wobec niewyjaśnionej sytuacji walutowej zostało **zanulowanych**.

Dla orientacji należy stwierdzić, że eksport włókienniczy do Holandii w sierpniu b. r. wyniósł około 200.000 zł., do Marokka — przeszło 106.000 zł., do Syrii — około 50.000 zł., do Szwajcarii — około 100.000 zł.

Dlaczego przędza zdrożała

I nie można jej otrzymać nawet za gotówkę?

Jakie są skutki obecnej wyższej ceny przędzy bawełnianej?

Jest to długi łańcuch następstw spowodowanych krótkowzroczną polityką przemysłu przedzalniczego, które mogą wywołać ujemne następstwa dla całego włókiennictwa.

Zwyżka cen przędzy spowodowała bezpośrednio:

1) podniesienie się cen gotowych wyrobów włókienniczych i odpowiednio zmniejszenie się konsumpcji,

2) silny spadek eksportu wyrobów gotowych,

3) wzrost importu półfabrykatów — pośrednio zaś —

1) momenty walutowe,

2) odbudowę działalności przemysłu anonimowego,

3) wzrost nastrojów spekulacyjnych.

Dla przykładu omówimy sprawę zbytu artykułów włókienniczych w kraju, celem wyświeleć, jak klient ostateczny, chłop czy robotnik reaguje na **zwyżkę cen** tych artykułów. Coprawda, nie posiadamy jeszcze ostatecznych danych, ażeby zesumować wpływ zwyżki cen na ukształtowanie się popytu, lecz na podstawie informacji, które nadeszły z prowincji, możemy sobie wyrobić pojęcie o przebiegu dotychczasowym sezonu zimowego. —

Pod koniec września i na początku października nastąpił spadek temperatury. Wszystko przemawiało za tym, że powinna wzrosnąć konsumpcja towarów włókienniczych. Okazuje się, że w roku ub., kiedy pogody były o wiele cieplejsze, obroty były większe, obecnie zaś zmalały one dość znacznie. Kupcy pomorscy postanowili nawet wysłać memoriał do prezydium rady ministrów z prośbą o **wszczęcie akcji przeciwko śrubowaniu cen**.

Można na to odpowiedzieć, że jednak w Łodzi panuje ruch, że kupcy przyjeżdżają i czynią zamówienia, „biją“ się o towar, a nastroj przypomina stare dobre czasy prosperity.

Jest to błąd zasadniczy, gdyż struktura naszych sezonów po-

siada zupełnie inne podłoże, niż zagranicą.

Zagranicą producent przed przystąpieniem do właściwej produkcji, wysłał swego agenta z wzorami do swoich odbiorców. Ci czynią wstępne zamówienia na podstawie wzorów, którymi przemysłowiec kieruje się przy produkcji.

U nas wszystko jest robione na ślepo. Przemysłowiec nie wie, czego kupiec zażąda, kupiec zaś nie wie, co przemysł produkuje, gdyż powodu małej pojemności i zmienności rynku, nie wszyscy kupcy wyczuwają, jakie wzory względnie artykuły będą się cieszyły popytem. Oddkłada się więc zakupy na ostatnią chwilę i tym tłumaczy się **znaczna fluktuacja cen**.

W tym roku sezon rozpoczął się wcześniej. Wcześniejsze pojawienie się kupców nie było jednak wynikiem nacisku ze strony konsumpcji, ale obawy, że należy kupić, bo **później może być jeszcze drożej**. To właśnie spowodowało zwiększony napływ kupiectwa do Łodzi, ale konsumpcja dała budzi poważne wątpliwości. O ile sytuacja nie polepszy się w ciągu najbliższych tygodni, **przemysłowi przetwórcy grozi kompletna ruina**,

bo nie odbije on sobie swych strat. Kupiec prowincjonalny może zawsze zgłosić regres do przemysłowca, gdyż w mniejszym czy większym stopniu otrzymuje towary na kredyt. — Przemysłowiec - przetwórca jednak nie ma gdzie zgłaszać pretensji, gdyż za przędzę, którą otrzymał na kredyt, musi obecnie **placić z góry**. Cały ciężar odpowiedzialności za przebieg sezonu ponosi przemysł przetwórczy; gdy zajdą jakieś komplikacje, wynika ona na skutek **podwyżki cen przędzy**.

Obecna ponowna zwyżka ceny przędzy i zaostrenie warunków pokrycia, postawiło pod znakiem zapytania

ciągłość produkcji przemysłu przetwórczego.

O ile można było szukać w słowniku wyrażen, któreby przetłu-

maczyły na język popularny powody dotychczasowej zwyżki jak np. „deficytowość produkcji“, „zwiększenie kosztów przerobu“ i t. d., to trudno wytłomaczyć ostatnią zwyżkę. Przecież koszty produkcji, ani bawełna spowodu dewaluacji franka nie zdrożały; czy więc rozumieć tę zwyżkę, jako **chęć zabezpieczenia się przed ewentualnymi skutkami dewaluacji?**

Nic dziwnego, że **przemysł przetwórczy zaczął ograniczać produkcję**.

Co będzie — myślał każdy przemysłowiec — jeżeli obecna zwyżka jest zwykłym „paskiem“, który się za kilka tygodni załamie? Z jakich funduszy będą udzielać odbiorcom rabatu? Jeżeli mi zostanie towar, to nie chcę magazynować takich drogiech artykułów na przyszły rok.

— **Czem się tłumaczy ponowna zwyżka cen przędzy?**

Jak wiadomo, sezon zimowy ma się ku końcowi, do letniego nikt się jeszcze nie przygotowuje, jakie więc są przyczyny?

Dewaluacja niektórych walut znów podziałała na nerwy na szerszą publiczność. Jak dawniej przy najmniejszej „ruchawce“ uciekano do dolarów, obecnie **ucieka się do przędzy**, która stała się artykułem zabezpieczającym od wszelkich niespodzianek. — O ile coś stanie się na świecie, odrazu pojawiają się „ogonki“ przed przedzalniami. Przedzalniccy są jednakowo ludźmi, którym nerwowość nie jest obca, więc **nie sprzedają**. Wkońcu dają się jednak skusić wyższą ceną, jako premią, łagodzącą ich obawy.

Cóż więc ma począć przemysł przetwórczy? Czy ma wystawać w ogonku i licytować się ze spekulantami czy pseudospekulantami? Czy ma płacić przedzalnikowi premię za ryzyko, jakie sam ponosi?

Cała Łódź gospodarza w swoim czasie wystąpiła jednomyślnie za zniesieniem art. 54 o ujawnieniu odbiorców. Intencją czynników, starających się o zniesienie tego artykułu napewno

nie było **uniemożliwienie produkcji średniemu przemysłowi**. Obecnie, gdy wynik osiągnięty ze zniesienia tego przepisu mijają się z intencją, zachodzi pytanie: czy nie należałoby **zrewidować ówczesnego stanowiska?**

Nadmienić należy, że **przemysł anonimowy**, placąc gotówką z góry za przędzę, otrzymuje ją stosunkowo łatwiej, aniżeli przemysł średni, który nie zawsze jest w stanie pokryć odrazu należność za półfabrykat gotówką. **Marża konkurencyjna na korzyść producentów anonimowych** uległa ostatnio poważnemu zwiększeniu i należy wyrazić obawy, czy przedzalnicy, — może wbrew nawet swej woli, — nie wywołają znowu ożywienia działalności „raka Łodzi“.

Rekordowe ożywienie w branży galanteryjnej

W ciągu ostatnich kilku dni zaobserwowano rekordowe wprost ożywienie obrotów na łódzkim rynku galanteryjnym.

Na skutek znacznego oziębienia się, zarówno w ośrodkach miejskich prowincjonalnych, jak i na wsi, popyt na zimowe artykuły galanteryjne wzmógł się bardzo poważnie. Kupcy prowincjonalni, nie posiadając dostatecznych zapasów towarowych na składach, zmuszeni byli przyjechać do Łodzi po zakupy. Sfery łódzkich hurtowników podkreślają, że tak licznego zjazdu kupców prowincjonalnych dawno już rynek łódzki nie widział. Zaznaczyć należy, że kupcy ci przybyli prawie z całej Polski, szczególnie zaś silnie reprezentowane było kupiectwo poznańskie oraz pomorskie.

Popyt, jak zaznaczyliśmy wyżej, dotyczy w pierwszym rzędzie galanterii zimowej, t. j. przede wszystkim galanterii wełnianej (rękawiczki, szale, swetry) oraz pończoch. Oprócz tego, stosunkowo bardzo znaczne obroty zanotowano w dziale galanterii metalowej.

Zwyżka kursów bez „skoków”

Optymizm sfer giełdowych. — Zwiększone obroty dolarówką.

Na łódzkim rynku walorów panowała wczoraj, mimo małych obrotów, tendencja mocniejsza dla wszystkich prawie papierów.

Aczkolwiek zwyżki kursów papierów nie odznaczają się „skokami” sfery giełdowe uważają jednak, iż sytuację naszego rynku walorów należy ocenić optymistycznie, albowiem tylko normalna zwyżka kursów jest oznaką poprawy.

Poważniejszej poprawy doznała 6 proc. pożyczka dolarowa, na którą dał się zauważyć zwiększony popyt.

Tranzakcje na łódzkim rynku walorów zawierano po kursach następujących: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna kupno 49,50, sprzedaż 50, 4 proc. prem. pożyczka dolarowa kupno 47, sprzedaż 48, 6 proc. po-

życzka dolarowa kupno 73, sprzedaż 74, 4 proc. pożyczka konsolidacyjna kupno 44, sprzedaż 45, 3 proc. pożyczka inwest. I em. kupno 63, sprzedaż 63,50, 3 proc. pożycz. inwest. II em. kupno 64, sprzedaż 64,50, 5 proc. pożyczka konwersyjna kupno 52, sprzedaż 52,50, listy zastawne m. Łodzi X K. kupno 47,50, sprzedaż 48,75.

Stabilizacyjna podniosła się o 150 punktów, dolarówka utrzymała się na poprzednim poziomie, 6 proc. dolarowa zyskała 300 punktów, konsolidacyjna nie wyrażuje żadnych zmian, inwestycyjna tak I, jak i II emisja zyskała 100 punktów. Łódzkie listy zastawne obniżyły się o 25 punktów.

Na rynku akcji dokonywano obrotów akcjami Banku Polskiego po

kursie 105 — kupno, 106 — sprzedaż, co oznacza zwyżkę o 100 pkt.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była przeważnie słaba, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 281 (plus 190), Bruksela 89,25 (— 35), Londyn 26,03 (— 18), Nowy Jork 5,31,13, Nowy Jork — kabel 5,34,38 Paryż 24,78 (plus 2), Sztokholm 15,4,20 (— 90), Zurych 121,90 (— 40), Bank Polski płacić za: dolary amerykańskie 5,28,50, dolary kanadyjskie 5,27,50, franki francuskie 24,70, franki szwajcarskie 121,40, belgi belgijskie 89, floreny holenderskie 280, funty angielskie 25,94, guldeny gdańskie 99,80, korony duńskie 115,65, korony norweskie 130,15, korony szwedzkie 133,55, szylingi austriackie 98, marki fińskie 11,30, marki niemieckie 130, marki niemieckie w srebrze 141.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była mocniejsza, przy obrotach większych akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 106 — 105 — 106 (plus 100), Cukier 29,50 (plus 50), Węgiel 15,75 (plus 25), Lilpopy 14 — 14,15 (plus 40), Ostrowieckie 21 (plus 25), Starachowice 35,25 — 35,75 (plus 50). Tranzakcja dokonała się nienotowanymi akcjami Norlina po 62 (plus 100).

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była dość mocna, przy większych obrotach 3 proc. inwestycyjna, 7 proc. stabilizacyjna i 5 proc. Warszawy Notowano: 4 proc. dolarowa 47,50, 7 proc. inwestycyjna I em. 63,25 (plus 25), seria 67 (plus 50), II em. 64 (plus 25), seria 78 (plus 50), 5 proc. konwersyjna 52 (plus 50), 6 proc. dolarowa 73 (plus 300), 7 proc. stabilizacyjna 50 (plus 200), odcinki po 500 dolarów 50, odcinki po 100 dolarów 55 (plus 200), 8 proc. obligacje budowlane BOK I em. 93, 8 proc. listy zastawne przemysłu polskiego ziemskiego 41 (plus 100), 4 i pół proc. ziemskie 45,75 — 46,38 (plus 38), 4 i pół proc. ziemskie poznańskie w złotych w złocie 43,25, 5 proc. Warszawy stare 54,25 — 54 (— 50), nowe 54,25 — 54 (— 50), 5 proc. Łodzi nowe 47,35 (plus 13). Tranzakcje nienotowane: 8 proc. dillenowska 74 — 75 — 74,75 (plus 175), 7 proc. śląska 62,50 — 62,75 — 62,50 (plus 150), 7 proc. warszawska dol. 62 — 63 — 62,25 (plus 125), 3 proc. państwowa renta ziemiska 55.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

No wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: tranż. sprzedaż kupno Inwest. I em. 63,00 Inwest. II em. 64,00 Dolarówka 46,50 Stabilizac. 49,00 5 proc. Łodzi 47,75 Konwersyjna 51,50 50 50 Bank Polski 106,00 105,00 Tendencja utrzymana.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 12,48, październik 12,08, listopad 12,05, grudzień 12,02-03, styczeń 12,00, luty 11,99, marzec 11,99, kwiecień 11,98, maj 11,96, czerwiec 11,91, lipiec 11,85-87.

LIVERPOOL

Loco 6,90, październik 6,65, listopad 6,63, grudzień 6,62, styczeń 6,62, luty 6,61, marzec 6,60, kwiecień 6,57, maj 6,55, czerwiec 6,52, lipiec 6,49, sierpień 6,34, wrzesień 6,25, październik 6,18. Egipska: Loco — październik 10,37, listopad 10,37, styczeń 10,13, marzec 10,13, maj 9,71, lipiec 9,55, październik 9,55. Upper: Loco 7,49, październik 7,32, listopad 7,20, styczeń 7,26, marzec 7,31, maj 7,34, lipiec 7,36, październik 7,36.

ALEKSANDRIA

Sakellariadis: listopad 17,36, styczeń 16,89, marzec 16,59, maj 16,35, lipiec 16,26. Ashmouni: październik 13,00, grudzień 13,03, luty 13,11, kwiecień 13,14, czerwiec 13,15.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Reprezentacja zapaśnicza na mecz z Warszawą

W związku z rewanżowym meczem zapaśniczym Łódź — Warszawa, który odbędzie się w stolicy w przyszłą niedzielę, 18 b. m. Łódź przygotowuje na wyjazd najsilniejszą drużynę.

W ramach zakończenia pięcioboju atletycznego o mistrzostwo okręgu (10 i 11 b. m.) odbędą się walki eliminacyjne w wadze koguciej między Pawlickim (IKP) i Augustynskim (Wima) oraz w wadze piórko-

wej między Kawalem Cz. (Wima) i Kuleszą (IKP).

W pozostałych wagach reprezentanci Łodzi zostali już ustaleni: W wadze lekkiej walczyć będzie Kawał Wł. (Wima), w półśredniej Hinc (Wima) względnie Jagodziński (IKP), w średniej Jakubowski (IKP), w półciężkiej Dąbrowski (IKP) i w ciężkiej Cymer (Wima).

Zestawienie par na mecz mistrzowski IKP—Hakoah

Na mecz o drużynowe mistrzostwo bokserskie okręgu łódzkiego między Hakoahem a IKP zestawienie par będzie następujące:

- w wadze muszej: Lieberman (H) — Popielaty (IKP);
- w wadze koguciej: Fagot (H) — Bartniał (IKP);
- w wadze piórkowej: Gotfryd (H) — Spodenkiewicz (IKP);
- w wadze lekkiej: Wdowiński (H) — Kowalewski (IKP);
- w wadze półśredniej: Białystok (H) — Banasiak (IKP);
- w wadze średniej: Lipszyce (H) — Durkowski (IKP);

w wadze półciężkiej: Stahl (H) — Pietrzak (IKP);

w wadze ciężkiej: Blibaum (H) — Kubiak (IKP).

Skład ten nie jest ostatecznym i uzależniony będzie od wagi zawodników. Dotyczy to przede wszystkim Fagota i Wdowińskiego, z których pierwszy grał w piórkowej, a drugi do średniej. W IKP wątpliwy jest start Kowalewskiego, który doznał niedawno bolesnej kontuzji oka i Banasiaka, który nie trenuje. Woźniakiewicz nie wystąpi; Blibaum natomiast będzie walczył.

Reprezentacja Stuttgartu walczy z pięściami Łodzi 8 grudnia

„Głos Poranny” donosił już o staraniach ŁOZB w celu sprowadzenia do Łodzi na międzymiastowy mecz pięściarski reprezentacyjnej csemki Stuttgartu.

Starania te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i mecz bokserski Łódź — Stuttgart odbędzie się w naszym mieście w dniu 8 grudnia. Dwa dni wcześniej Stuttgart walczy z reprezentacją Warszawy w stolicy.

Osemka niemiecka będzie bardzo silna, gdyż tylko pod tym warunkiem otrzymała pozwolenie na wyjazd do Polski.

Stuttgart ma za sobą kilka sukcesów na terenie międzynarodowym.

Pokonał Rzym 13:3, Belgię, naszego przeciwnika z Poznania, 10:6, Berlin 9:7 i zremisował z Lombardią w Mediolanie 8:8. Poza to odniósł szereg zwycięstw we Francji, a w Anglii walczył reprezentacja Stuttgartu co roku, uzyskując dobre rezultaty. Do Polski przyjeżdża właśnie z tournée po Wielkiej Brytanii.

W drużynie Stuttgartu rewelacją jest reprezentant wagi średniej, Heldt, który w swoim czasie zremisował z mistrzem olimpiady, francuzem Despeaux, Schmidt w koguciej i Leiser w półciężkiej, którzy kandydowali do drużyny olimpijskiej.

Prywes na ławie oskarżonych

Sprawa o podpalenie fabryki odbędzie się w dniu 27 b. m.

Dnia 29 marca r. b. o godzinie 23-ej w fabryce sztuclanego jedwabiu Izraela Samuela Prywesa przy ul. Śródmiejskiej 22 na I piętrze wybuchł pożar.

Ogień powstał w dwupiętrowym budynku fabrycznym murywanym. Wobec nagromadzenia łatwopalnych materiałów groziła katastrofa. Na szczęście straży ogniowej udało się w porę ogień opanować i zlokalizować.

Po ugaszeniu pożaru znalazło

no ślady podpalenia i w związku z tym właściciel Prywes został aresztowany i osadzony w więzieniu.

W wyniku dochodzenia przeciw Prywesowi został wypracowany akt oskarżenia o podpalenie fabryki w celu uzyskania premii asekuracyjnej.

Jak zdołaliśmy ustalić, sprawa Prywesa znajdzie się na wokedzie sądu okręgowego w Łodzi w dniu 27 b. m.

Pożar w fabryce farb

ugaszony został przy użyciu aparatów pianowych

Wczoraj o godzinie 16-ej centrala straży ogniowej powiadomiona została o wybuchu pożaru w wytwórni farb i pokostu przy ulicy Nawrot 20 dawniej firma „Kossel”.

Na miejsce wyruszyły I i III oddziały straży.

Okazało się, że wskutek zbyt wysokiej temperatury zapalił się olej siemienny w kotle. Ogień szybko się rozszerzał, natrafiając na niezwykle łatwopalny materiał.

Pożar groził katastrofalnymi skutkami. Na szczęście jednak straż przy użyciu aparatów pianowych po blisko godzinnej akcji płomień ugasiła.

Straty spowodowane pożarem wynoszą kilka tysięcy złotych. Wytwórnia była ubezpieczona.

O godz. 18-ej wybuchł pożar w domu przy ulicy 6 Sierpnia 61, gdzie wskutek wadliwej budowy komina zapalił się dach. Wezwana straż szybko ogień ugasiła. Strat nie było.

O godz. 18.55 powstał pożar na Bałutach, w domu przy ulicy Spacerowej 13. Od płomienia lampy naftowej zapaliło się poddasze. Przybyły oddział straży po półgodzinie pożar ugasił. Część poddasza uległa zniszczeniu. Straty nieznaczne.



PIERWSZE SYGNAŁY CZASU...

to rysy i zmarszczki na twarzy, powstałe wskutek zaniku włókien sprężystych, zwiótnienia i wysychania tkanki tłuszczowej. Skórę skłoną do wędnięcia nasycacie udelikatniającym kremem odżywczym Abarid, zapobiegającym tworzeniu się zmarszczek, rys i t. p. wad cery. Krem Abarid jest nowoczesnym, naukowo przygotowanym kosmetykiem, na wyciągu lilii białej i miodzie, stanowi doskonałą odżywkę i ochronę dla skóry.

KREM ABARID PRZECIW ZMARSZCZKOM

Strejk w kinach trwa

Groźba rozszerzenia na Warszawę i Kraków

Jak się dowiadujemy, delegacja strejkujących pracowników kinowych bawiła w Warszawie, gdzie interweniowała w minist. spraw wewnętrznych.

Niezależnie od tego delegacja odbyła konferencję z centralnym zarządem związku zawodowego pracowników kinowych i otrzymała zapewnienie, że w razie gdyby do 7 b. m. nie osiągnięto porozumienia i właściciele kin nie podpisaliby umowy zbiorowej, strejk zostanie rozszerzony

na kina warszawskie i krakowskie.

W dniu wczorajszym odbyły się rokowania, przy czym właściciele kin poszli na pewne ustępstwa. Przedstawiciele strejkujących kinooperatorów sprzeciwiali swe żądania, a mianowicie domagają się podpisania umowy ze strony kierownictwa wszystkich kin, usunięcia łamiestrejkw i t. p. Strejk na ogół ma przebieg spokojny.

Piekarz ukarany

za pobieranie nadmiernych cen za pieczywo

Władze starościńskie przy pomocy organów policyjnych prowadzą na terenie naszego miasta energiczną walkę z lichwą, szczególnie jeżeli chodzi o artykuły spożywcze i pierwszej potrzeby.

Po ostatniej zwyżce cen pieczywa w Łodzi organa policyjne otrzymały polecenie dopilnowania, czy piekarze nie wykorzystują przypadkiem zarządzanej zmiany cennika na pieczywo dla pobierania wyższych cen, ani-

li przewiduje nowy cennik.

W toku prowadzonych badań stwierdzono, iż w piekarni Zeligmana, przy ulicy Andrzeja 25, pobierane są za pieczywo ceny wyższe, niż przewidziane w urzędowym cenniku.

Zeligmanowi spisano protokół i wczoraj odpowiadał on przed łódzkim sądem starościńskim, który skazał go za to wykroczenie na 200 złotych grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu.

16-letni woźnica

przejechał na śmierć człowieka

Przed posesją przy ulicy Kiłińskiego 90 wydarzył się wczoraj o godzinie 11.45 rano straszny wypadek.

We wspomnianym miejscu wczoraj rano przejeżdżał beczkowiec z wodą źródlaną, prowadzony przez 16-letniego Henryka Bugajskiego (Gdańska 148). Beczkowiec usiłował w pewnym momencie ominąć popychającego ręczny wózek 50-letniego Michała Kowalika.

Wskutek zatarasowania jezdni nastąpiło zderzenie. Kowalik

został odrzucony na bruk i dostał się pod koła beczkowozu.

Wezwano pogotowie ratunkowe miejskie, którego lekarz stwierdził u właściciela wózka zgniecenie klatki piersiowej i wewnętrzny krwotok. W czasie przenoszenia do karetki Kowalik zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Zwłoki przewieziono więc do prosektorium miejskiego. 16-letni Henryk Bugajny został aresztowany do dyspozycji władz.

URZĄD SKARBOWY W ŁODZI

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym...

- 1) Piotrkowska 38 — towar wełniany 600 mtr. oszac. 920 zł.
2) Piotrkowska 26 — towar ubraniowy 520 „ „ 1550 „
3) Piotrkowska 16 — towar bawełniany 135 sztuk „ 2150 „
4) Piotrkowska 18 — towar bawełniany 130 sztuk „ 2050 „
5) Piotrkowska 22 — towar jedwabny 700 mtr. „ 700 „
6) Piotrkowska 22 — towar półjedwabny 18 sztuk „ 1000 „
7) Piotrkowska 48 — towar bawełniany 280 „ „ 3600 „

(-) RYBARKIEWICZ Kierownik Działu Egzekucyjnego

Lecznica Stomatologiczna ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI

Dr. med. Sadokierskiego

Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej PIOTRKOWSKA 56 TEL. 129-77. Przychodnia czynna od godz. 9 do 12.

DR. MED.

J. HANDZEL

ORTOPEDIA (schorzenia kostno-stawowe) POWRÓCIŁ. Przyjm. od 4-7 Sienkiewicza 20, tel. 141-41

Spec. wiedeńska gimn. ortop. i ogólnie lecznicza

Hilda Handzel

Skrzywienia kręgosłupa, niedorozwój fizyczny, wadliwe trzymanie się, gimnastyka oddechowa i t. d. Sienkiewicza 20, tel. 141-41

Lekarz-dentysta

L. Winnykamień

POWRÓCIŁ. Plac Kościelny 4, tel. 179-24. Przyjmuje 4-8 w.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

Z. SZWALBE

dypłom Uniwersytecki Moniuszki 1, tel. 127-99. wznowiła przyjęcia. Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów. Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

INSTYTUT

Kosmetyki lekarskiej I FIZYKALNEJ TERAPII

„MIMAR”

Sienkiewicza 37, tel. 122-09 CZYNNY PRZY SZKOLE KURS KOSMETYKI LEKARSKIEJ

DR. MED.

Markowiczowa

choroby skórne i weneryczne powróciła. MONIUSZKI 2, tel. 166-35. przyjmuje od 8-1 i od 3-8 w.

Dr. J. Schorr

choroby wewnętrzne Gdańska 11, tel. 22-685 powrócił z lwonicza

Dr. med.

Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych powrócił. Cegielniana 11, tel. 238-02. Przyjmuje od 8-12, 4-9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

LECZNICA

ze stałymi łózkami DLA CHORYCH NA uszy, nos, gardło i dróg oddechowych. Piotrkowska 67, tel. 127-81. 9r.-2 p. 4-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski. Wezwania na miasto.

Dr. med.

S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci) Sienkiewicza 34 telef. 145-10. godz. przyj. od 11-1 i 3-4 pp

OSTRZEŻENIE.

Firma „Golden arrow”, Generalna reprezentacja wiecznych piór. Warszawa, Marszałkowska 107, zawiadamia swoich wszystkich klientów w Łodzi, że inkasenci: GUSTAW PAWŁOWSKI i MIECZYŚLAW LENGA, nie mają prawa inkasa, a wszelkie raty im wpłacone nie będą przez firmę w żadnym wypadku uwzględnione.

Doktor

M. KALISZ

uniwersyt. w Rostock LEKARZ - DENTYSTA Chirurgia stomatologiczna pl. Pierackiego (Ewangelicka) 7 tel. 108-26 ordyn. w godz. 5-7

DR. MED.

J. Bette

chor. wewnętrzne i dzieci POWRÓCIŁ. Piotrkowska 6, tel. 144-95. przyjmuje od 8-11 i od 4-6 w.

LEKARZ - DENTYSTA

S. Knopfowa

Zachodnia 66. — Telef. 103-97 powróciła. Przyjmuje od 10-1 i od 3-7

DOKTOR

HENRYKOWSKI

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych Traugutta 9, front, I p. Tel. 262-98. przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w w niedz. i święta od 9-12.30 pp

DR. MED.

Wiktor Miller

chor. wewnętrzne Spec. chor. Reumat. POWRÓCIŁ. Sienkiewicza 40, tel. 146-11. przyjmuje od 4.30 do 7 wiecz.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG. przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w. Andrzeja 4, tel. 228-92

DR. MED.

A. Gibiański

POWRÓCIŁ. ZACHODNIA 59-a tel. 133-81. przyjmuje od 9-11 i od 4-7 wiecz.



Transporty

Ekspedycja

Przeprowadzki

E. WENSKE

Łódź — Warszawa

Fargowa 15, tel. 246-42 Nalewki 28, tel. 11-42-70. Niniejszym komunikujemy P. T. Klientell, że zabieramy sami od nadawcy i dostarczamy bezpośrednio do odbiorcy każdą przesyłkę, niezależnie od ilości i wagi. Ładunki ubezpieczone całkowitą gwarancją za wagę i całość powierzonych nam towarów. Dostawa szybka, wygodna tania. SAMOCYDŁY WYSTĘPANY CODZIENNIE. Stawki konkurencyjne

Lekcji TANCÓW modnych

udziela pojedyn- Kilińskiego 44. czo i w grupach J. Wajntraub Tel. 162-21, II podw. parter

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

Mr. James W. Anderson

English Teacher will arrive in Lodz on Monday 12 th. October Pupils are requested to call or telephone. Piotrkowska 55, tel. 112-14

FREBLANKA, wykwalifikowana wychowawczyni poszukuje kondycji na przedpołudnie. Oferty sub „Freblanka”.

POSZUKIWANA wychowawczyni do 3-ga dzieci w wieku szkolnym. Pierwszeństwo mają, które potrafiłyby udzielić języka hebrajskiego. Oferty sub „E. S.”.

Posady

DAM 100 złotych za wyrobienie pracy w fabryce; z zawodu tkaczka, lat 32. Oferty do „Głosu Porannego” pod „1800”.

POSZUKUJE inteligentnej osoby (izr.) na popołudnie do 8 letniej dziewczynki. Zgłaszać się: Cegielniana 3, m 5, od 2-3.

Strojenie. Reperacje i Polerowanie FORTEPIANÓW i PIANIN wykonywane po cenie umiarkowanej Firma Karol Koischwitz S-cy Łódź, ul. Piotrkowska 116, I piętro.

Różne

POSZUKUJE przedstawiciela na prowincję na artykuły gobelinowe i firanki. Oferty sub „Zysk pewny”

Lokale

MŁODE małżeństwo (bezdzieci) poszukuje pokoju umeblowanego z niekrapującym wejściem, przy inteligentnej rodzinie z wszelkimi wygodami w centrum miasta. Oferty sub „S” do admin. „Głosu Porannego”.

6-POKOJOWE mieszkanie komfortowe natychmiast do wynajęcia. Narutowicza nr. 44. Wiadomość u dozorczy.

Jedyny sposób na kryzys

to los kupiony w kolekturze KURT WYTRZYCO Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37-a, PKO 600.626 Łódź.

SKLEP z mieszkaniem w narożnym lokalu natychmiast do wynajęcia Narutowicza 44. Wiadomość u dozorczy.

KUSNIERZ Ch. W. TYGER

PIOTRKOWSKA 114, tel. 200-07 poleca się Ss. Klientell na sezon bieżący.

Dr. B. Hurwicz

choroby skórne i weneryczne Piotrkowska 10. Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 w niedz. i święta od 8-1

LEKARZ - DENTYSTA E. Daniszewska

orzeprzewadziła się na ul. 11-go Listopada 37. Tel. 216-82.

LEKARZ - DENTYSTA Helena Halpern

NARUTOWICZA 2. TEL. 170-96

TERMOMETRY pokojowe i zakłonne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

KINO TEATR MIRAZ 11 LISTOPADA 16

Ostatnie 2 dni! — Najwesojsza polska komedia wojskowa p. t. Dodek na froncie

W roli gł. król humoru ADOLF DYMSZA Józef Schmidt

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych! Poraz pierwszy w Łodzi ulubieńcy publiczności w najnowszej i najwesojszej komedji pt. FLIP i FLAP Cygańskie dziewczę UWAGA! Przepiękne melodje, muzyka i śpiew. Passe partout i bilety ulgowe nieważne.

KINO TEATR ADRIA GŁÓWNA 1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem 50 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz miarowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 30 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, szenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 ssp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.